

OPOZYCJA KRYTYKUJE, KOALICJA ODPIERA ZARZUTY



BO MYŚMY ZŁU WYDALI BÓJ

Twój PULS

tygodnia

wtorek
21 lutego 2012 r.cena 2 zł
(w tym 8% VAT)

nr 8 (489)

ISSN 1644-0498

INDEKS 372188

redakcja@pulstygodnia.pl

www.pulstygodnia.pl



str. 10



PODEJRZANI

str. 3

O BRANIE ŁAPÓWEK

OSTRZESZÓW

Czterech funkcjonariuszy wydziału prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie jest podejrzanych o przyjmowanie łapówek i przekroczenie uprawnień. Jeden z nich, któremu przedstawiono ponad 60 zarzutów, został tymczasowo aresztowany.

OSTRZESZÓW

Myślę, że nie jestem despotą



Rozmowa z Mariuszem Witkiem, burmistrzem Ostrzeszowa

str. 5

TRZEBIENIÓW

Zawisł metr nad ziemią

23-latek znów wszedł na dach grożąc, że się zabije

str. 9



9 771644 049106

08

REKLAMA

Tartak ISKRA

PODŁOGA NA DWA POKOLENIA
Z LITEGO DREWNA DĘBOWEGO I JESIONOWEGO

- WIĘŻBA DACHOWA
- TARCICA SUCHA
- RÓŻNE RODZAJE ELEMENTÓW KLEJONYCH I KANTÓWEK

Anna i Krzysztof Smorawscy
Drołtówice 16C, Syców
tel. 62 785 01 42, 604 968 207
www.tartak-iskra.pl
e-mail: tartak.iskra@vp.pl

Zima zaatakowała

str. 9 Straż interweniowała kilkanaście razy

Złodziei paliw przybywa

KRADNA, BO ZA DROGIE?

Ceny paliw na stacjach sztywnieją w górę, a złodziei paliw z tygodnia na tydzień przybywa. W Grabowie nieznanymi sprawcami ukradli paliwo za kwotę 1.900 zł. Mimo pościgu, złodziejom udało się zbiec. 27-letni mieszkaniec Mikstatu przez kilka tygodni okradał stacje benzynowe zlokalizowane na terenie powiatu, w końcu ukradł auto i wpadł.

11 lutego br. policjanci zatrzymują 27-letniego mieszkańca Mikstatu. Złodziej dzień wcześniej w godzinach nocnych ukradł zaparkowanego na jednym z osiedli w Ostrzeszowie wartego 1.500 zł opła kadeta.

Skradzony wóz policjanci odnaleźli jeszcze tego samego dnia, kilkanaście kilometrów dalej. Był uszkodzony. - Pozostawione ślady przez sprawcę natychmiast doprowadziły do złodzieja samochodu, którym okazał się 27-letni mieszkaniec miejscowości Mikstat, doskonale znany tuższym policjantom z innych kradzieży - mówi mł. as. Ewa Jakubowska, rzecznik KPP w Ostrzeszowie. - Mężczyznę zatrzymano do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Ostrzeszowie, natomiast odzyskany pojazd policjanci zwrócili pokrzywdzonemu.

Na tym jednak nie koniec, okazało się, że 27-latek w lu-

tym br. kradł benzynę ze stacji zlokalizowanych na terenie powiatu, na łączną kwotę 500 zł. - Mężczyzna podjeżdżał pod dystrybutor, następnie tankował benzynę, po czym nie płacąc za nią odjeżdżał z miejsca zdarzenia - mówi Jakubowska. - Sprawca za każdym razem podjeżdżał innym samochodem.

W Grabowie na jednej ze stacji paliw nieznanymi sprawcami podjechali pod dystrybutor samochodem dostawczym, zatankowali do pełna, wypełnili jeszcze paliwem przewożone w nim baniaki, po czym uciekli. Wartość skradzionego paliwa to 1.900 zł. Jeden z pracowników stacji, widząc całe zajście wsiadł do swojego samochodu i ruszył w pościg za złodziejami, jednocześnie powiadamiając policję. Sprawcy wjechali w las, uciekali w stronę Mikstatu. Po kilkunastu minutach pracownik stacji stracił ich z oczu, policjanci też nie kontynuowali pościgu. - Nie było powodów podstaw do kontynuowania pościgu, znaleźliśmy tylko kierunek - mówi mł. insp. Dariusz Bieniek, komendant KPP w Ostrzeszowie.

Samochód złodziei zarejestrowany był w Opolu. - Postanowiłem w trybie pilnym napisać telegram do komendy miejskiej policji w Opolu z zapytaniem, na kogo pojazd jest zarejestrowany - przyznaje Bieniek. - Okazało się, że

firma, na którą pojazd jest zainteresowany już nie istnieje. Pan komendant w Grabowie podjął działania zmierzające do ustalenia w sądzie gospodarczym, kto przejął majątek tej firmy. (...) Zostało także zabezpieczone nagranie z monitoringu, na którym zarejestrowano sylwetki sprawców. Mam nadzieję, że ten monitoring pozwoli nam na ustalenie, kto rzeczywiście dysponował tym samochodem.

Kolejna kradzież paliwa. Pod koniec stycznia nieznanymi sprawcami kradnie tablice rejestracyjne jednego z samochodów osobowych zaparkowanego na ul. Kąpielowej w Ostrzeszowie. - Złodziej założył sobie skradzione wcześniej tablice rejestracyjne, zatankował na jednej ze stacji i odjechał - mówi Bieniek. - O godzinie 11 przyjęto zgłoszenie kradzieży tablic, a o godz. 12 kradzież paliwa na stacji paliw.

Na tego typu zachowania złodziei - jak przyznaje Bieniek - ostrzeszowscy policjanci są już wyczuleni. - Każdorazowo, kiedy mamy zgłoszenie kradzieży tablic rejestracyjnych, nasi dzielnicowi są automatycznie kierowani na stacje Orłenu, Statoil, i Bliską w Grabowie, żeby przekazać informacje i zwrócić uwagę na pojazdy, które mają założoną skradzioną tablicę - zapewnia komendant. MON

OSTRZESZÓW Zmiany personalne na chirurgii i oddziale ginekologiczno-położniczym

Nowy ordynator chirurgii

Jerzy Ceglecki został nowym ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Ostrzeszowie. - Wiąże z tą osobą wielkie nadzieje, jest to nowa osobowość, bardzo cenie jego podejście do pacjenta i personelu - podkreśla Henryk Siciński, dyrektor SP ZOZ w Ostrzeszowie.

Ceglecki, zastąpił dotychczasowego ordynatora Andrzeja Martynowa. Personel oddziału od marca zasili również chirurg Mariusz Lidawski. - Na oddziale pozostaje oczywiście pan doktor Tyczyński, który z Ostrzeszowem związany jest od wielu, wielu lat - podkreśla dyrektor. - Będą również u nas lekarze dyżurujący z zewnątrz, bo wiadomo, że ta trójka, o której wcześniej mówiłem nie dałaby rady dyżurować przez 31 dni w miesiącu. Pozostanie doktor Wesolowski, a reszta zobaczymy jak, to się wszystko ułoży. Myślę, że w marcu już będzie wszystko wiadomo.

Zasilony w ostatnim czasie został też oddział ginekologiczno-położniczy. Miejsce doktor Małgorzaty Bloch-Karwackiej, która podpisała kontrakt z NFZ i otworzyła poradnię K, zajął doktor

Andrzej Skrętek. - Pan doktor Skrętek przyszedł do nas z województwa świętokrzyskiego, ma duże doświadczenie, przez jakiś czas sam prowadził oddział - dodaje Siciński. - Doktor Skrętek na dniach będzie też otwierał prywatny gabinet ginekologiczny w Grabowie.

Jak zapewnia Siciński, szpital w dalszym ciągu będzie współpracował z lekarzami z zewnątrz. - Chodzi mi o ortopedę - traumatologa, który będzie operował te przypadki, m. in. skomplikowane złamania, które do tej pory wysyłaliśmy do sąsiednich szpitali - mówi dyrektor.

KONTRAKT WART 15 MLN

Tegoroczny kontrakt podpisany przez szpital z NFZ opiewa na ponad 15 mln zł. - Kontrakt jest generalnie biorąc zaledwie o 330 tys. zł wyższy od kontraktu, który wykonaliśmy w 2011 roku - nie ukrywa Siciński. - Do tego na dzień dobry dowiedzieliśmy się, że będziemy musieli wykupić dodatkowe ubezpieczenie za 309 tys., które jest obowiązkowe i wynika z ustawy o działalności leczniczej z kwietnia 2011 roku.

Najwięcej w stosunku do ubiegłego roku, bo o 600 tys. wzrósł kontrakt na oddział chirurgii. - Dotychczas mieliśmy niski kontrakt na chirurgię, ten kontrakt wyniósł z wykonania, marnego wykonania od lat - przyznaje dyrektor. - Nasz oddział zabezpieczał zaledwie 49% tych pacjentów, którzy wymagali zabezpieczenia chirurgicznego, pozostałe 51% ostrzeszowian jeździło poza nasz szpital. 87% wszystkich przypadków urazowych i niekonicznych urazowych było wywozonych do szpitali sąsiednich. Myśmymy mieli koszty przygotowania tego pacjenta, jego transportu, natomiast płacono za leczenie tego pacjenta w sąsiednim szpitalu.

W ostatnim czasie sytuacja udało się zmienić dzięki chirurgom dojeżdżającym do ostrzeszowskiego szpitala. - Czyli pacjent przychodził do szpitala, a konkretny lekarz, który go tu przysłał operował go tu na miejscu - tłumaczy Siciński. - Wykonaliśmy tyle nadwykonań, że mogłem na ten rok wystąpić o większy kontrakt. O 200 tys. zwiększył się również kontrakt na oddział wewnętrzny. JUR

Na tropach dziennikarstwa, czyli wizyta w naszej redakcji Chcą być dziennikarzami



Felietony, artykuły, wywiady, ciekawe spotkania... Podobno właśnie tak wygląda praca dziennikarza. A jak jest naprawdę? My, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie klasy o profilu komunikacja i informacja medialna postanowiliśmy poznać prawdę.

8 lutego razem z panią Marią Sikorą wyruszyliśmy do redakcji „Twojego Pulsu Tygodnia” - gazety regionalnej. Nasze poznawanie tajników dziennikarstwa rozpoczęliśmy ciekawą rozmową z redaktorem naczelnym panem Jerzym Bińczakiem oraz jedną z dziennikarek - Moniką Kocińską. Dowiedzieliśmy się między innymi, skąd dziennikarze czerpią inspiracje, jak powstają artykuły informacyjne i oprawa graficzna oraz na czym polega składanie gazety, o czym dowiedzieliśmy się od redaktora technicznego pana Konrada Niemca.

Okazuje się, że praca ta

wymaga wielkiej odpowiedzialności i pasji a wydanie każdego nowego numeru jest ogromnym wyzwaniem oraz ciężką pracą. Dowiedzieliśmy się, że dobry dziennikarz jest zawsze dyspozycyjny i często musi zrezygnować z przyjemności i życia prywatnego, by dotrzeć na miejsce zdarzenia i napisać dobry artykuł. Każdy członek zespołu redakcyjnego powinien wykazać się sprytem, kompetencjami, kreatywnością, a przede wszystkim wykonywać swoją pracę tak, by nie krzywdzić ludzi, ale im służyć. Oczywiście najważniejsze jest również dobre „pióro” i pomysł.

Bardzo zainteresowały nas historie opowiedziane przez panią Monikę. Energetyczna redaktorka zdradziła nam, że zdobywając najważniejsze informacje przebiegała się za strażaka, wysłuchiwała historii pana, który był przekonany, że w jego ogrodzie wylandowało Ufo i biegła z aparatem fotograficznym szukając wi-

dzianej w okolicy pumy.

Niewątpliwie praca dziennikarza pomaga nawiązywać nowe kontakty, poznać interesujące miejsca oraz daje możliwość bycia w centrum najważniejszych wydarzeń. Być tam, gdzie dzieje się COŚ interesującego. - W tym zawodzie liczą się przede wszystkim: pasja, dobre chęci i ciekawość świata - wielokrotnie podkreślał redaktor naczelny.

Wizyta w redakcji pozwoliła zdobyć wiedzę na temat formuły zawodu dziennikarza. Na pewno nie zniszczyła w nas marzeń o pisaniu do gazety! Z redakcji „Twojego Pulsu Tygodnia” wyszliśmy pełni podziwu i pozytywnych emocji.

Całej redakcji serdecznie dziękujemy. Zachęcili nas Państwo do dalszej pracy i pokazali, że ma ona sens. Obiecujemy mądrze spożytkować udzielone nam wskazówki i uczciwie rozwijać swoje zainteresowania. Niech nasza podróż dziennikarska nadal trwa!

„Radialni” z I LO

REKLAMA

P.P.H.U. Góral, Marydół 34
Tel. 696 480 264, 732-75-61

OFERUJE:

PODBITKĘ ŚWIERKOWĄ już za 20 zł m²
od 120 do 146 mm szerokość, od 14 do 24 mm grubość

DESKĘ TARASOWĄ modrzew, daglezią
DREWNO TARTACZNE sosna, świerk, dąb, ...
POKRYCIA DACHOWE blacha trapezowa, dachówka

OKNA I DRZWI

PROMOCJA
rabat do 40%
parapet gratis

800m

EKOTECH
Ostrzeszów tel. 62 597 13 91
ul. Graniczna 24 kom. 609 132 132

OKNA

DREWNO
PCV 5 i 6 KOMOROWE
DRZWI ROLETY

PROMOCJA!!!

OKNO
PCV
1465x1435

BIAŁE 5 KOMOROWE
CENA 555 zł
Z MONTAŻEM

DOMEX KRASZEWICE
ul. Kaliska 19
tel. 62 731 24 53

KRONIKA POLICYJNA



NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI

KUŹNICA GRABOWSKA 16 lutego w Kuźnicy Grabowskiej kierujący matykiem 35-latek nie zatrzymał się do kontroli drogowej, mimo dawanych przez policjantów sygnałów. Mężczyznę udało się zatrzymać dopiero na terenie jego posesji. Policjanci wyczuli od niego wyraźną woń alkoholu, jednak kierowca odmówił badania alkoestem, dlatego przewieziono go do Ostrzeszowa, gdzie pobrano od niego krew do badania na zawartość alkoholu.

OKRADLI STARSZEGO PANA

OSTRZESZÓW 18 lutego około godz. 13.30 na ul. Wiejskiej w Ostrzeszowie nieznanymi sprawcami, najprawdopodobniej narodowości romskiej, okradli samotnie mieszkającego mężczyznę. Do domu 80-latek weszli pod pretekstem sprzedaży odzieży i kocy. Zaczęli rozkładać przyniesiony towar i cichaczem ukradli schowane w stoliku nocnym oszczędności, po czym uciekli. Póki co nie wiadomo ile dokładnie ukradzono. Policjanci apelują do osób starszych, samotnych, o zachowanie szczególnej ostrożności w kontaktach z nieznanymi.

BOCZNE ZDERZENIE

BIERZÓW 16 lutego w Bierzowie jadący fordem escortem mieszkaniec Kobylej Góry wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się bokiem z najeżdżającym mercedesem sprinterem. Nikomu nic się nie stało.

PEUGEOT KONTRA PEUGEOT

GRABÓW WÓJT. 16 lutego w Grabowie Wójtostwie kierujący peugeotem partner mieszkaniec Kalisza będąc na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się bokiem z peugeotem 308. Sprawcę ukarano mandatem.

NAJECHAŁ NA TYŁ VOLKSWAGENA

OSTRZESZÓW 16 lutego na ul. Piastowskiej w Ostrzeszowie kierujący renault mieszkaniec Ostrzeszowa nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go volkswagena i najechał na jego tył, uszkadzając tym samym samochód.

KOLIZJA NA OBWODNICY

GRABÓW 15 lutego na obwodnicy Grabowa kierujący fiatem 170 mieszkaniec Grabowa Wójtostwa nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z ciężarowym manem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

OSTRZESZÓW 14 lutego na ul. Sienkiewicza w Ostrzeszowie kierujący mazdą mieszkaniec Ostrzeszowa nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z volkswagenem passatem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym. **MON**

REKLAMA

USŁUGI

MINIKOPARKĄ, KOPARKĄ, ŁADOWARKĄ,
PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM, DŹWIGIEM

- Kopanie fundamentów wraz z wywozem
- Melioracje
- Rozładunek i załadunek materiałów
- Rozbiórka budynków
- Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach
- Czarna ziemia z rozplantowaniem
- Kostka granitowa, kamień ozdobny, żwir, piasek
- I wiele, wiele innych

ZAKUWANIE WĘŻY
HYDRAULICZNYCH

Tel. 669-978-847

ODŚNIEŻANIE



4 policjantów drogówki zostało zatrzymanych

PODEJRZANI O BRANIE ŁAPÓWEK

OSTRZESZÓW

Czterech funkcjonariuszy wydziału prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie jest podejrzanych o przyjmowanie łapówek i przekroczenie uprawnień. Jeden z nich, któremu przedstawiono ponad 60 zarzutów, został tymczasowo aresztowany.

W miniony czwartek rano funkcjonariusze Wydziału w Poznaniu Zarządu i Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji zatrzymali czterech ostrzeszowskich policjantów z wydziału prewencji i ruchu drogowego. Dwóch z nich w Policji pracowało od 6 lat, pozostała dwójka - od 20.

- Zatrzymani podejrzewani są o przyjmowanie korzyści majątkowych w trakcie prowadzonych kontroli drogowych, a także przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków służbowych - mówi podkom. Zbigniew Paszkiewicz z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. - Realizacja sprawy prowadzona była w porozumieniu z kierownictwem jednostki w Ostrzeszowie.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Ostrowie Wlkp. - Wobec jednego z podejrzanych, któremu przedstawiono ponad 60 zarzutów, Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim zastosował tymczasowe aresztowanie - mówi Janusz Walczak, zastępca

prokuratora okręgowego w Ostrowie Wlkp. - W stosunku do pozostałych podejrzanych zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego, dozoru policji i zawieszenia w czynnościach służbowych.

Ani policja, ani prokuratura nie chcą udzielać bliższych informacji na ten temat. - Do wszczęcia śledztwa doszło w oparciu o materiały przekazane przez Wydział w Poznaniu Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji. Śledztwo nadal jest kontynuowane - mówi Walczak. - Czy prawdą jest, że w celu zebrania niezbędnych dowodów w jednym z policyjnych radiowozów, przy okazji przeglądu technicz-

nego kilka miesięcy temu zainstalowano ukrytą wideokamerę?

- Takich informacji nie mogę udzielić ze względu na dobro śledztwa - odpowiada Walczak.

W wydziale ruchu drogowego i prewencji ostrzeszowskiej KPP pracowało 10 funkcjonariuszy, dziś jest ich tylko 6.

Czyny zarzucane podejrzany zakwalifikowano m.in. jako przestępstwa z art. 228§3 kodeksu karnego (przyjęcie korzyści majątkowej) i art. 231§2 kodeksu karnego (przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) zagrożone karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. **MON**

Nowa Zafira Tourer Luksus podczas podróży

Nowa Zafira Tourer oferuje najwyższy poziom luksusu i komfortu i jest naszpikowana innowacyjnymi technologiami. To, co kiedyś zarezerwowane było dla segmentu luksusowych samochodów, obecnie jest dostępne dla każdego, kto jeździ Zafirą Tourer.

Właściciele takiego samo-

chodu mogą cieszyć się niepowtarzalną atmosferą salonu na kołach.

Niepowtarzalny salonowy układ siedzeń sprawia, że pasażerowie jadący z tyłu mogą cieszyć się tak samo wysokim poziomem komfortu, jak w luksusowej limuzynie. Z trzech siedzeń drugiego rzędu za pomocą kilku ruchów można zro-

bić dwa, co daje pasażerom dużo więcej miejsca na nogi i przestrzeni wokół ramion.

Główną innowacją w nowej Zafirze Tourer jest asystent kierowcy oraz cała gama również innowacyjnych technologii zwiększających bezpieczeństwo. Mamy tu na przykład rozmaite systemy wspomagające takie, jak: adaptacyjny

tempomat oparty na technice radarowej, inteligentną regulację zasięgu świateł (ILR), system rozpoznawania znaków drogowych, system monitorowania martwego pola w lusterku, układ hamowania w razie niebezpieczeństwa kolizji oraz zaawansowany system wspomagający parkowanie.

Wielka premiera Zafiry w Kaliszu już 25 lutego. W godzinach 10:00- 14:00 Zapraszamy do salonu Wega Auto przy ul. Poznańskiej 24. RED

REKLAMA

Nowa ZAFIRA TOURER

RODZINNE WAKACJE W STANDARDZIE.

Przyjdź do salonu 17.02-03.03.

Nakręć film i wygraj voucher na rodzinne wakacje.

Opel logo

Wir leben Autos.

Więcej informacji na www.konkurs-zafira.pl
Regulamin konkursu dostępny jest w salonach Opel oraz na www.konkurs-zafira.pl

www.opel.pl Opel Leasing

Zużycie paliwa dla silnika 1.4 w cyklu mieszanym: 6,3-6,7 l/100 km, emisja CO₂: 148-158 g/km (wg dyrektywy 2007/715/EC i 2008/692/EC).
Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl

"WEGA AUTO"
www.wegaauto.pl

Kalisz
ul. Poznańska 24
tel. 62/768 19 00 kalisz@wegaauto.pl

Cenna inicjatywa Stowarzyszenia Wychowanków, Absolwentów i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie

POWSTANIE SPOŁECZNE GIMNAZJUM

Najpewniej jeszcze w tym roku w Ostrzeszowie powstanie Społeczne Gimnazjum przy Stowarzyszeniu Wychowanków, Absolwentów i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie.

O tym, jak funkcjonuje podobne gimnazjum w Jarocinie mówił podczas walnego zebrania stowarzyszenia jego wiceprezes, Mieczysław Ścierański. - Gimnazjum to całkowicie finansuje się z subwencji oświatowej - wyznał. Rodzice nie płać tam czesnego. Okazało się również, że optymalnymi - ze względu na organizację pracy, jak i uwarunkowań ekonomicznych - są w tym przypadku klasy 32-osobowe. - Wtedy część przedmiotów odbywa się normalnie w pełnym składzie, natomiast przed-



mioty, które wymagają jakiś pracowni, typu fizyka, chemia czy też grupy językowe, wtedy te zajęcia odbywają się z podziałem i to pozwala jakoś dopiąć ten budżet - mówił Ścierański.

Dziś subwencja oświatowa na jednego ucznia wynosi miesięcznie ok. 400 zł, co w przypadku 32-osobowej klasy daje blisko 13 tys. zł. Pokryć to musi koszty związane z wynagrodzeniem nauczycieli i obsługi (dyrektor, sekretarka i księgowka), koszt wynajmu sal

oraz inne, związane z prowadzeniem zajęć. - Wszystkie koszty personalne ograniczają się do umów zleceń - mówił prezes. - Wtedy te koszty są niższe. (...) Przy takiej strukturze to wszystko bilansuje się z samej subwencji.

Ponadto subwencja oświatowa wypłacana jest przez 12 miesięcy w roku, a koszty osobowe - w przypadku umów zleceń - obciążają budżet liceum tylko przez 10 miesięcy roku szkolnego. - Daje to ok. 25 tys. zł

oszczędności, co w tamtej szkole jest przeznaczane na wyposażenie - mówił Ścierański.

W Ostrzeszowie myślą jednak, aby wprowadzić niewygórowane czesne, które byłoby przeznaczone na rozszerzenie oferty edukacyjnej szkoły. W Jarocinie raz w miesiącu każda z klas ma wyjazd do muzeum, teatru czy innych instytucji kulturalnych. Zajęcia językowe nie odbywają się na poziomie danej klasy, ale na poziomie nauczania. Obok angielskiego ma-

ją też do rosyjski, niemiecki, hiszpański i francuski.

Potencjalnymi uczniami gimnazjum byłoby absolwenci szkół podstawowych nie tylko z Ostrzeszowa, ale z całego powiatu. A co, jeśli nie będzie oczekiwanego naboru? Dla dyrektora I LO Ryszarda Kaliny problemem może być raczej nadmiar kandydatów. - Możemy przyjąć zakład, że co do naboru nie będziemy mieli żadnego problemu - dowodził. Stowarzyszenie obstaje jednak przy tym, aby w pierw-

szym roku uruchomić tylko jedną klasę. Dostaną się więc tylko najlepsi.

Prezes stowarzyszenia Krystyna Sikora podkreślała, że jest taki trend, aby tworzyć społeczne gimnazja, przedszkola, a nawet szkoły ponadgimnazjalne. Społeczne Gimnazjum miałyby się opierać na bazie liceum, kadra niekoniecznie. - Jeżeli mają tu uczyć najlepsi nauczyciele, to trzeba po prostu wybrać najlepszych - tłumaczyła Sikora. Dyrektor Kalina zadeklarował daleko idącą pomoc i wsparcie organizacyjne. - Mamy przychylność zarówno starosty jak i burmistrza - podkreślał.

Ostatecznie walne zebranie członków podjęło uchwałę dającą zielone światło dla powstania Społecznego Gimnazjum przy Stowarzyszeniu.

JUR

CZŁOWIEK ROKU

Powiatu ostrzeszowskiego



Tytuł Człowieka Roku 2011 Powiatu Ostrzeszowskiego w kategorii:

(MANAGER ROKU, PEDAGOG ROKU, SAMORZĄDOWIEC ROKU, PRO PUBLICO BONO)

proponuję przyznać Pani/Panu:

Uzasadnienie:

Imię i nazwisko oraz adres zgłaszającego:

UWAGA: Zgłoszenia przyjmujemy tylko na oryginalnych kuponach. Jeden kupon, to jeden głos. Kupon należy przesyłać na adres: Twój Puls Tygodnia, ul. Piekary 6, 63-500 Ostrzeszów. Ostateczny termin nadsyłania kuponów: 29.02.2012 r.

PIERWSZY ETAP NA FINISZU

Pierwszy etap konkursu Człowiek Roku Powiatu Ostrzeszowskiego - w ramach którego głosami czytelników wyłonieni zostaną laureaci „Złotych Trójek” w poszczególnych kategoriach - dobiega końca. Do naszej redakcji wpływa coraz więcej kuponów, nic więc dziwnego, że z tygodnia na tydzień zmienia się lista zgłaszanych przez Państwa kandydatów, jak również pozycje, jakie na niej zajmują.

Przypomnijmy, na Państwa głosy (kupon) czekamy już tylko do 29 lutego br. Kupon można złożyć osobiście w naszej redakcji (Ostrzeszów, ul. Piekary 6) lub wysłać pocztą (decyduje data stempla pocztowego).

W najbliższym wydaniu (28 lutego) po raz ostatni zamieścimy jeszcze dane wszystkich, zgłoszonych przez Państwa kandydatów, w kolejności odwziewierającej liczbę oddanych na nich głosów. 6 marca ogłosimy laureatów „Złotych Trójek”. To ci, którzy zdobyli największą liczbę głosów (pierwsze trzy pozycje) w poszczególnych kategoriach.

W drugim etapie laureaci „Złotych Trójek” zarekomendowani zostaną obradującej pod przewodnictwem europośła Andrzeja Grzyba Kapitulie Konkursu, która to dokona ostatecznego wyboru laureatów tytułów: Manager Roku, Samorządowiec Roku, Pedagog Roku, Pro Publico Bono i Uczeń Roku (tu kandydatów zgłaszają społeczności poszczególnych szkół ponadgimnazjalnych).

PEDAGOG ROKU

- Ryszard Kalina, dyrektor I LO w Ostrzeszowie
- Witold Pelka, nauczyciel j. polskiego w ZSP nr 2 w Ostrzeszowie
- Wanda Noweta, nauczyciel i drużynowa DH przy Gimnazjum w Kraszewicach
- Ewa Idczak, pedagog szkolny SP nr 1 w Ostrzeszowie
- Maria Kapelańczyk, dyrektor Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie
- Anna Formalik, nauczyciel Zespołu Szkół nr 1 w Ostrzeszowie

SAMORZĄDOWIEC ROKU

- Tomasz Maciejewski, mikstacki radny
- Jan Szkopek, przewodniczący Dzielnicy nr 2 w Ostrzeszowie
- Józef Olszewski, wójt Kraszewic
- Eugeniusz Morta, wójt Kobyłej Góry
- Lucjan Dyba, doruchowski radny
- Józef Wilkosz, wójt Doruchowa

MANAGER ROKU

- Zarząd Przedsiębiorstwa Chemii Gospodarczej Pollena S.A. w Ostrzeszowie
- Paweł Łuczak, właściciel zakładu produkcji wędlin w Książenicach
- Artur Derewiecki, dyrektor Ostrzeszowskiego Centrum Kultury
- Zarząd Wodociągów Ostrzeszowskich
- Marek i Ola Heflikowie, właściciele gospodarstwa agroturystycznego w Kochłowach Celinka

PRO PUBLICO BONO

- Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania
- Stowarzyszenie Bezpieczny Powiat w Ostrzeszowie
- Beata i Krzysztof Olkiewiczowie, organizatorzy Dnia Dawcy Szpiku w Ostrzeszowie
- Czesława Kurek, przewodnicząca KGW w Klonie

Regulamin konkursu znajdziecie państwo na stronie www.pulstygodnia.pl (zakładka CZŁOWIEK ROKU)

Zdaniem Siwca

ANTYPOLSKO W KRAJU TULIPANÓW



Większość czytelników z pewnością słyszała o holenderskim portalu internetowym, który zbiera wpisy o złych Polakach (ale też Rumunach, Bułgarach i innych imigrantach z Europy Środkowo-Wschodniej), zakłócających spokój i dobrobyt rodowitych mieszkańców kraju. Inicjatorką i realizatorką pomysłu jest nacjonalistyczna Partia na rzecz Wolności (PVV) ze swym jasnowłosym przywódcą Geertem Wildersem. Autorzy strony internetowej twierdzą, że ma ona służyć „zbadaniu negatywnych zjawisk, jakie nasiliły się wraz z imigracją, takich jak przestępczość, alkoholizm, narkomania czy porzucanie śmieci”, gdyż - jak tłumaczy - „od otwarcia holenderskiego rynku pracy w maju 2007 dla nowych państw członkowskich UE, w tym Polski, do kraju przybyło ok. 200-350 tys. imigrantów zarobkowych”.

Holenderska Partia na rzecz Wolności istnieje od 2006 roku, a w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego zajęła drugie miejsce w kraju. Geert Wilders zdobył dużą popularność i zrobił polityczną karierę bazując na narodowej niechęci wobec cudzoziemców, a przede wszystkim - atakując muzułmanów. Najwyraźniej jednak w pewnym momencie tradycyjne antyislamskie hasła przestały przyciągać tłumy zwolenników i Wilders musiał sięgnąć po populizm na szerszą skalę...

Jest to przykre, bo wymierzone w naszych rodaków i krzywdzące dla nich. Jest to też niezgodne z zasadami, na których opiera się Unia Europejska. A nade wszystko jest to zwyczajnie głupie, bo na owej stronie internetowej anonimowo można wpisać każdą bzdurę, a pieczęć legalnej partii ją uwiarygodni.

W kilka dni po oficjalnym otwarciu portalu, w Parlamencie Europejskim zawrzało. Inicjatywa holenderskiej partii została potępiona przez wszystkie delegacje narodowe we frakcji socjaldemokratycznej, do której należą. Ostro skrytykował ją też przewodniczący PE Martin Schulz, który zapowiedział, że porozmawia na ten temat z premierem Holandii (ten ostatni do tej pory nie ustosunkował się do sprawy). Zareagowała także unijna komisarz sprawiedliwości Viviane Reding, jak również ambasadorzy 10 państw Europy Środkowej. A tymczasem sam Wilders ogłasza swój niebawmy sukces i podkreśla, jak bardzo stworzony portal napawa go dumą.

Nie sądzę, by gromy od najwyższych władz polskich czy europejskich były najbardziej odpowiednią reakcją - Holendrzy są bardzo spokojnym narodem i zasługują na inną odpowiedź. Dlatego na swoim Facebooku oraz polsko- i anglojęzycznym blogu zaprosiłem ostatnio internautów do dzielenia się swymi doświadczeniami na temat Holandii i jej mieszkańców. Otrzymałem bardzo pozytywne komentarze, świadczące o tym, że jest to naród bardzo słownych, godnych zaufania i przyjacielskich ludzi. Wszystkich czytelników „Twojego Pulsu Tygodnia” również gorąco zapraszam do włączenia się w dyskusję. Zmobilizujmy tych, którzy myślą dobrze o sobie nawzajem, przeciwko tym, którzy chcą gloryfikować smród.

Marek Siwiec
poseł do Parlamentu Europejskiego z Wielkopolski

MYŚLĘ, ŻE NIE JESTEM DESPOTĄ

Rozmowa z Mariuszem Witkiem, burmistrzem Ostrzeszowa

Ile minut jechał Pan dzisiaj rano z Siedlikowa do Ostrzeszowa?

- Zimą zawsze wyjeżdżam prędzej, normalnie około 15 minut, a dzisiaj jechałem 20.

Znów zima pokazała nam swoje groźne oblicze. Zadowolony jest Pan ze stanu dróg?

- Zadowolony? Można powiedzieć, że akceptuję taki stan rzeczy. Jak zaczęło padać wczoraj (środa) o godz. 15 rano, to praktycznie padało przez cały dzień, przestało dopiero w nocy. Mimo, że cały czas padało, uruchomiliśmy akcję, choć kierowcy dzwoniли, że po odśnieżeniu, przy tak silnym wietrze praktycznie za pół godziny ich praca jest już żadna. (...) Mamy sygnały, że gdzieś zawiało, ale generalnie myślę, że nie powinno być np. odciętych wsi czy kolonii.

A samo miasto?

- Już od samego rana firma pana Kubosia rozpoczęła odśnieżanie i usuwanie śniegu.

Nie udało wam się zlikwidować szkół w Potaśni i Rojowie. Porażka, czy też przegrana bitwa, która jednak wcale nie przesądza o ostatecznym wyniku wojny?

- Każdy wójt, prezydent czy burmistrz, mając na uwadze uwarunkowania ekonomiczne, powinien mimo wszystko taką dyskusję podjąć. Ja ją podjąłem, zresztą to nie była tylko moja dyskusja, bo przecież trwa ona od ładnych kilku lat. Nie jest prawdą, że to ja nagle wywołałem taką dyskusję, po prostu inni nie chcą się przyznać.

Kto?

- Już w minionej kadencji, a nawet jeszcze wcześniej, zazwyczaj przy konstruowaniu budżetu radni na wszystkich komisjach mówili o tym, że oświata sporo kosztuje, a jeżeli sporo kosztuje, to z jakiego powodu... Przyglądając się zestawieniom danych, które otrzymywaliśmy, można było wytypować czy wskazać te szkoły, które są jednostkowo najdroższe. Ja nawet jestem zadowolony z tej dyskusji, ponieważ przedyskutowano, zdecydowano i na dzień dzisiejszy ktokolwiek powie, że ja nie zaproponowałem czy nie omówiłem tego tematu, to nie będzie to zgodne z prawdą. Były z mojej strony propozycje, a kompetencją rady było zdecydować. Zdecydowano, żeby jednak nie, w związku z czym szkoły pozostaną.

Czy to prawda, że wśród wielu pomysłów był także pomysł likwidacji Szkoły Podstawowej nr 3?

- Nie, była taka dyskusja, przy okazji tej w Powiecie, dotyczącej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3, że może warto postarać się o ten budynek i przenieść tam SP nr 3. O likwidacji nigdy nie było mowy.

O budowie nowej szkoły podstawowej na „diabłach” pewnie też nie?

- W świetle kolejnych zapowiedzi rządu, że jednostki samorządowe będą musiały ograniczać swój deficyt budżetowy, w chwili obecnej bardzo trudno będzie dyskusję o budowie nowej szkoły. Przez ostatnie lata Gmina poniosła spore wysiłki inwestycyjne (...) i dobrze by było, żeby przez najbliższe dwa lata mimo wszystko zejść z tego obciążenia kredytowego. Ja wyznaczyłem sobie taki cel, żeby sprowadzić to poniżej 20 mln zł (obecnie wynosi ono ok. 24 mln - przyp. red.).

Co Pan czuje, kiedy na sesji



o głos prosi radny Zbigniew Kajzer?

- Ja już jestem w samorządzie ponad 20 lat, więc... Radni mają prawo się zgłaszać, mają prawo zadawać pytania, na które odpowiadam. Zastanawiam się tylko, jak się zgłasza, co za temat poruszy (śmiech).

Lubi go Pan?

- Osobiście znam go od wielu lat, nie mam nic przeciwko, zresztą ja się nie uczulam na ludzi, jestem pozytywnie nastawiony do wszystkich. Oczywiście w jakiś sposób czasami dziwię się, że porusza takie tematy osoba, która całkiem inny światopogląd czy jakieś inne podejście miała na przykład wiele lat temu.

Czytał już Pan list otwarty, jaki radny Kajzer skierował właśnie do Pana? Mowa jest w nim m.in. o tym, że przed Gminą stoją wielkie zadania: budowa budynku socjalnego, na który czeka dziś 140 rodzin, kanalizacja ul. Norweskiej...

- W tym liście nie ma nic odkrywczego, co by mnie zaskoczyło, jeśli chodzi o zadania Gminy. O budowie bloku wiemy od dawna.

Od dawna, czyli od kiedy?

- Od momentu zakończenia budowy bloku komunalnego przy ul. Pogodnej, czyli od niecałych 10 lat.

Mówimy o lokalach socjalnych?

- Raczej o lokalach na wynajem. Ja zawsze raczej unikam określenia „socjalne”. W prawie budowlanym nie ma takiej kategorii. Jak się buduje lokal, on musi mieć wszystkie urządzenia, aby dokonać jego odbioru. Nie ma możliwości, aby np. 5 lokali mieszkalnych miało wspólną toaletę czy prysznic. Dziś lokal musi być wyposażony w te podstawowe dobra cywilizacyjne. Oczywiście, że można mówić o standardzie, że zamiast tej prysznicowej złotej klamki może być zwykła plastikowa. (...) Faktycznie jeszcze przed rozpoczęciem tej kadencji, kiedy zasiadałem w radzie nadzorczej Zakładu Gospodarki Mieszkalniowej był już przygotowany projekt bloku komunalnego, mamy już pozwolenie na jego budowę przy ul. Grunwaldzkiej, obecnie próbujemy robić tzw. montaż finansowy.

Skąd weźmiecie pieniądze na tę inwestycję?

- Już wcześniej zaproponowałem radnym, by wytypować do sprzedaży z zasobów ZGM, jak również naszych, kilka lokali użytkowych i te pieniądze przeznaczyć na budowę tego bloku. Kapitał musi być płynny, nie lubi być zamrożony, choć niektórzy twierdzą, że nie należy tego sprzedawać. Sprzedany już został lokal przy ul. Kolejowej i te pieniądze będą już odłożone na budowę nowego bloku. Jest też kilka innych lokali, w tej chwili są wyceniane... Myślę, że jeżeli sprzedamy 5 lokali, to będziemy mieć np. 2 mln.

Ale to nie wystarczy.

- Nie, kolejną część środków miałyby pochodzić z ZGM, część byłaby sfinansowana prawdopodobnie z pożyczki lub z funduszu mieszkaniowego, bo takowy funkcjonuje. Kosztorys tego bloku opiewa na ok. 7 mln, zakładam, że kosztorys mają to do siebie, że są przewymiarowane. (...) Wydaje mi się, że wybudowanie takiego bloku za 2,8 tys. zł za metr kw. jest możliwe. (...)

Kiedy taki blok mógłby stanąć?

- Jeżeli rozpoczniemy procedurę w tym roku, to myślę, że w przyszłym roku gdzieś około września byłby gotowy.

A co z ul. Norweską? Dalej będzie ich tam zalewać?

- To też jest temat, który nie jest dla mnie jakimś novum. Nierozwiązalny dotychczas był z jednego prostego powodu, tu właściwie też musiałbym pana radnego zapytać, bo na pewno uczestniczył w tym wszystkim kiedyś, jakiego bigosu narobili tam pod ziemią. Jakies 30 lat temu na ulicy Norweskiej, na osiedlu, które tam powstało, wybudowano 3 kanałizacje. Pewnie każdy budował coś tam, później to przykryto jakiejś tam wątpliwej jakości asfaltem... Dziś wygląda to niezbyt estetycznie, połatanie, krawężniki poniszczono... Jak skameralowaliśmy to wszystko, to wygląda to fatalnie. To są rury betonowe, bez kołnierzy, grunt pracuje, one się poprzesuwały...
Prawdą jest, że czasami to osiedle

trochę podtapiało, ale ta sytuacja już się skończyła, bo zrobiono tzw. przepięcie przed osiedlem, tak że ta woda tam już nie wybija. Po drugiej części wody, która sphywała tam od południowej strony Ostrzeszowa, zatrzymana została poprzez wybudowanie kanalizacji ul. Grunwaldzkiej i Piastowskiej. (...) Tak, że to nie jest tak, że nikt się tym nie interesował i nic nie robił. Sytuacja została opanowana, natomiast pozostaje kwestia wymiany całej tej kanalizacji na ul. Norweskiej i ulicach przyległych. Myśmy policzyli, ile to uporządkowanie by kosztowało, około 2-2,1 mln. Po ostatnich inwestycjach spółka (Wodociągi Ostrzeszowskie) musi złapać trochę oddechu... W chwili obecnej jest robiony projekt porządkowania tej kanalizacji i przynajmniej fragment na pewno jeszcze w tym roku zrobimy. (...) To jest kolejny problem, który owszem, może czekał, może mógł być wcześniej zrobiony, ale zdecydowano, że hierarchia potrzeb była inna.

Czy Zakład Energetyki Ciepłej nie radzi sobie z zarządzaniem basenem?

- Nie, nie można powiedzieć i stwierdzić jednoznacznie, że nie radzi sobie z zarządzaniem. Przez ostatnie lata ZEC radził sobie doskonale. Przypomnę może, że pod wodzą innego prezesa ZEC narobił sporych długów. Jego nowy zarządca, czyli prezes Włodzimierz Drogi, przez te kilka lat doprowadził do tego, że ZEC nie dość, że odrobił te wszystkie straty, to jeszcze rozpoczął modernizację kotłowni. Przypomnę, że jeszcze niedawno w Ostrzeszowie było 8 kotłowni, a dziś jest tylko jeden. Jednocześnie po drodze zdecydowaliśmy o tym, żeby ZEC zajął się również budową krytej pływalni. Były różne propozycje, jak ją budować. Zdecydowano, że zajmie się tym ZEC, jednocześnie likwidując zakład budżetowy i przenosząc całość spraw związanych z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji do ZEC. Ktoś może powiedzieć, że to dziwne połączenie. Dla mnie ono nie jest takie dziwne, takie spółki funkcjonują na Zachodzie, u nas w kraju również. W mojej ocenie to się sprawdziło.

Ponoć otacza się Pan świtą serwilistów. Tak przynajmniej sugeruje radny Kajzer.

- Ja myślę, że to jest w dużej mierze złośliwość.

Czyli nie ma takiej świty?

- Nie ma. A już na pewno nie zgodnie z tą definicją. Służalność, poddaństwo...

To zmodyfikujemy. Otacza się więc Pan gronem...

- Ludzi, z którymi można dyskutować na różne tematy. Myślę, że nie jestem despota. Co tydzień mam naradę z naczelnikami wydziałów, gdzie omawiamy wszystkie tematy, dyskutujemy. Oczywiście zgodnie z przepisami do mnie należy ostateczna decyzja, ale zawsze chcę poznać zdanie innych. (...) To są sprawdzeni naczelnicy, doświadczeni, nikogo tutaj nie zmieniłem według własnego widzi mi się. Prezesów spółek również, choć może i miałbym osobiste powody (śmiech), aby jednego prezesa... Ale ja uznaję prawa demokracji i to, że jeśli ktoś ma wiedzę i jest kompetentny w swoim zakresie, to uznaję to za dobro oczywiste. Nie wiem, kogo miał tu pan radny na myśli.

Jerzy Bińczak

KRONIKA POLICYJNA

JELCZEM W TRANSPORTERA

OSTRZESZÓW 15 lutego na ul Kolejowej w Ostrzeszowie jadący jelczem mieszkaniec Ostrzeszowa nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków na drodze, w wyniku czego najechał na tył poprzedzającego go volkswagena transportera. Kierowcę ukarano mandatem karnym.

OPIEM UDERZYŁ W OPLA

SZKLARKA MYŚLN. 15 lutego w Szklarcie Myślniewskiej kierujący oplem combi mieszkaniec Ostrowa Wlkp. nagle zjechał na lewy pas jezdnii i zderzył się z prawidłowo jadącym oplem astrą. Kierowca opła oraz jego pasażer z obrażeniami ciała trafili do szpitala. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

KRADŁ ALKOHOL

OSTRZESZÓW 17 lutego na terenie jednego ze sklepów samoobsługowych w Ostrzeszowie nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę pracowników sklepu ukradł z półki dwie butelki spirytusu. Złodziejem okazał się 28-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, znany policji z innych kradzieży. Okazało się, że ten sam złodziej w podobny sposób okradł ten sklep od trzech dni. Kiedy nikt z obsługi nie patrzył, ten z regałów ściągnął alkohol i chował go pod kurtkę. W sumie ukradł 6 butelek spirytusu i butelkę wódki na łączną wartość 500 zł.

CZOŁOWE ZDERZENIE

SZKLARKA MYŚLN. 19 lutego w Szklarcie Myślniewskiej kierujący seatem leonem mieszkaniec Oławy jadąc prostym odcinkiem drogi nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym oplem zafira. Sprawcę ukarano mandatem karnym. **MON**

SPROSTOWANIE

W artykule „Przyznali 15 Dominków”, który ukazał się na łamach naszego tygodnika w 14.02.2012 r. przez omyłkę podałem, że przyznawane przez wychowanków ostrzeszowskiego Domu Dziecka „Dominki” otrzymali m.in. wicestarosta Zofia Witkowska oraz burmistrz Mariusz Witki, a tak się nie stało. Za błąd wszystkich zainteresowanych przepraszam.

Monika Kocińska

Nowy ford zasilił tabor pogotowia ratunkowego MAJĄ NOWĄ KARETKĘ

OSTRZESZÓW



Na zdjęciu kierownik Jan Kempa z ratownikami Tomaszem Radajewskim i Maciejem Dradrachem

Ostrzeszowskie Ratownictwo Medyczne „Wawrzyniak” zakupiło nową karetkę. Nowy ford transit zastąpił 8-letniego transita. - Auto mamy już sprawdzone, jest bardzo funkcjonalne, wyjeżdżamy nim już od ponad tygodnia - mówi Jan Kempa, kierownik Pogotowia Ratunkowego.

Nowa karetka typu S (specjalistyczna) zasilila ostrzeszowskie pogotowie blisko dwa tygodnie temu. Do tej pory ratownicy do ofiar wypadków czy chorych wyjeżdżali m.in. 8-letnim fordem. - Forda mieliśmy już sprawdzony, bo

przez te ostatnie 8 lat nam służył bardzo dobrze, stąd też decyzja, że zakupimy kolejnego forda, ale nowiutkiego, bo rocznik 2011 - mówi Jan Kempa. - Poprzedni ford będzie oczywiście z nami, w razie gdyby nowa karetka trafiła do serwisu, jako zastępczy.

Auto pachnie jeszcze świeżością. - Nie ma co ukrywać, jest tu trochę więcej udogodnień, których w tamtej karetkie nie było, na przykład kółka przy noszach są większe i są skrętne - wylicza Kempa. - Wyposażenie medyczne i sprzętowe karetki oczywiście są takie same, bo takie są wymogi NFZ. W poprzednim fordzie nie

mieliśmy otwieranego drugiego boku, a tu mamy. Teraz więc bez problemu ratownik podchodzi, otwiera drugie drzwi boczne i zabiera na przykład: szyny kramera, materac próżniowy, krzesło kardiologiczne czy podbierak. Wcześniej to wszystko było w środku karetki, w przedziale medycznym.

Nowa karetka po drogach powiatu jeździ już blisko dwa tygodnie. - Sprawuje się bardzo dobrze, jest mocniejszy silnik, teraz na te śniegi bardzo się przydaje - przyznają ratownicy. - Przez tydzień wyjeżdżaliśmy nią już ponad 20 razy.

- Co więcej, środek jest

lepiej wyciszony od poprzedniego samochodu, w tym nie mieliśmy z tyłu klimatyzacji i potrójnego źródła ciepła, tu już mamy - dodaje Kempa.

W chwili Ratownictwo Medyczne „Wawrzyniak” do swojej dyspozycji ma dwie karetki systemowe, które stacjonują w Ostrzeszowie i Grabowie, oraz 5 karetek transportowych. - Można powiedzieć, że te 5 karetek to karetka zabezpieczająca dla tych dwóch pierwszych - dodaje Kempa.

Zakup nowej karetki został sfinansowany ze środków własnych Ratownictwa Medycznego „Wawrzyniak”

MON



Nieprzejezdne drogi, zasypane chodniki, uszkodzone stacje transformatorowe

SPARALIZOWANI PRZEZ ZIMĘ

W Kobyłej Górze tiry utknęły w kilkukilometrowym korku, na drodze wojewódzkiej 449 co rusz dochodziło do kolizji i dachowań, auta stały na środku drogi. Kilka dziesiąt domów odciętych było od prądu - to bilans śnieżycy, która nawiedziła nasz powiat w połowie minionego tygodnia.

W minioną sobotę tuż po godz. 8 w Książenicach samochód osobowy wpadł do rowu, na szczęście nikomu nic się nie stało. Kilkanaście minut później na obwodnicy w Grabowie cinquecento zderzyło się z samochodem dostawczym, tam również obyło się bez ofiar. Po południu w Szklarcze Przygodzickiej doszło do kolizji dwóch aut osobowych.

- Nie ma się jednak co dziwić, na przykład droga z Doruchowa do Grabowa była kompletnie nieodśnieżona jak jechałem do lekarza - mówi kierowca Wojciech Kowal z Doruchowa. - W pewnym momencie to mnie tak zarzucało, że znalazłem się na przeciwnym pasie, dobrze że nic akurat nie jechało.

Momentami drogi były nieprzejezdne, zamiecie śnieżne powodowały, że kierowcy często stawali na środku drogi. - Musiałem się zatrzymać, bo drogi nie było widać, jak wracałem z Grabowa - mówi Andrzej Wójcik z Ostrzeszowa. - Zrobiło się biało i nie wiedziałem, gdzie mam jechać, żeby w coś nie uderzyć.

- Na razie jest spokojnie, póki co nie mieliśmy wezwań do jakiś większych zdarzeń - mówi kpt. Tomasz Jabłoński, naczelnik wydziału operacyjnego PSP w Ostrzeszowie. - Jeżeli są jakieś drobne złażje, to pewnie kierowcy zalegają je we własnym zakresie. Do tej pory nie mieliśmy też informacji od mieszkańców, że są jakieś utrudnienia na drogach. Krajowa „jednostka” jest przejezdna, powiatowe drogi też na bieżąco są odgarniane.

Najgorzej sytuacja wyglądała na drodze wojewódzkiej 449 na odcinku Kobyła Góra - Ostrzeszów - Grabów. W środę po południu w Kobyłej Górze tiry stały w kilkukilometrowym

wym korku, wieczorem w Bukownicy tir wpadł do rowu, droga przez ponad godzinę była zablokowana. W czwartek rano kolejno na drodze (przed i za Bukownicą) miejscami blokowały przejazd samochodów osobowych. Okazało się, że na kilkudziesięciokilometrowym odcinku drogi pracują tylko dwa pług. - Nie mamy innego sprzętu, żeby go tam wysłać - powtórzyli w kółko odpowiedzialni za utrzymanie dróg pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Dróg - Oddział w Ostrowie Wlkp.

O wiele lepiej wyglądała sytuacja na drogach powiatowych. - Na drogach mamy 16 pługów odśnieżnych, maksymalna ilość pługów pracuje w tym roku - mówi Jan Niedźwiedzki, koordynator Akcji Zima w Powiatowym Zarządzie Dróg w Ostrzeszowie. - W zeszłym roku mieliśmy tych pługów 13. Pracujemy na okrągło, teraz akurat przestaje padać. Jak uporamy się z odśnieżaniem, będziemy drogi posypywać, oczywiście jak tylko śnieg nie będzie padać, bo tak to nie ma sensu.

Nie do śmiechu było też w minioną środę mieszkańcom Grabowa, którzy już od rana musieli zmierzyć się z zaspami śnieżnymi zalegającymi na ich podwórkach i chodnikach.

- Jak rano wstałem, to własnym oczom uwierzyć nie mogłem, wszędzie było biało - wyznał Maciej Sobczak z Grabowa.

- Ja tam wiedziałem, że śnieg jeszcze spadnie, monitorowałem cały czas pogodę - mówił z kolei Wojciech Ostrowiecki. - Zresztą rok temu było tak samo, śnieg zaczął padać w drugiej połowie lutego, tak jak teraz.

Na os. Zamkowym w Ostrzeszowie i przyległych ulicach mieszkańcy przez kilka godzin odcięci byli od prądu. - Uszkodzonych jest około 50 stacji średniego napięcia - przyznała Marzanna Kierzkowska, rzeczniczka prasowa kaliskiego oddziału spółki Energa. - Ekipy pogotowia od wczesnych godzin rannych pracują na drogach i na bieżąco usuwają usterki. Trzeba jednak uzbroić się w cierpliwość. MON

REKLAMA

OKNA **ZAUFAJ DOŚWIADCZENIU**
Bramy garażowe Segmentowe i uchylne
Parapety
Rolety zewnętrzne
Automatyka rolet i bram
Roletki wewnętrzne
Drzwi PORTA, DRE, KMT i inne
Drzwi z aluminium

awila@awila.pl
tel./fax (62) 730 04 20
Ostrzeszów, ul. Kolejowa 25

vetrex
AWILA
rok zał. 1997

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Zarząd Główny w Warszawie
Oddział Terenowy w Ostrowie Wielkopolskim
Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 22

ZAPRASZA NA:

- kurs „Podstaw rachunkowości - dla kandydatów na księgowego”;
- kurs: „Specjalista ds. rachunkowości - samodzielny księgowy”
- kurs „Specjalista w zakresie rozliczania VAT”;
- Kurs „Specjalista ds. kadr i płac”;
- Kurs: „Nowoczesna sekretarka/asystentka”

Szczegółowe informacje i zapisy:

(62) 738-08-19 lub 694-907-764;

www.skwp.poznan.pl lub www.skwp.ostrow.pl

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 22

Moduł podstawowy 40x44 mm

cena 1000 zł + VAT (przez cały rok)

CLEANEX

Justyna Wolska

- pranie tapicerki samochodowej
- meblowej • dywany • wykładziny
- sprzątanie mieszkań

Mikstat-Pustkowie 19

tel. 663 093 526

email: zabka2511@interia.pl

profesjonalnie **Wesela**
ZAJAZD
OSTRZESZÓW
(wylot na Kępno za stacją Statoil)
Atrakcyjna cena **tel. 607 426 000**

Po raz kolejny wsparli wychowanków Domu Dziecka POLOMARKET DLA DZIECI



Kwotę 10 tys. zł już po raz trzeci sieć sklepów POLOmarket przekazała wychowankom Domu Dziecka w Ostrzeszowie. - Dla państwa to może niewiele, ale dla nas znaczy to bardzo wiele - nie ukrywała swojego wzruszenia dyrektor placówki Iwona Suchorska-Kurzawa.

- Już od pięciu lat w okresie Bożego Narodzenia, wspólnie z naszymi dostawcami, organizujemy taką

charytatywną zbiórkę pieniędzy „Gwiazdka z Nieba” - przypominała Dominika Kulesza, specjalista ds. PR

sieci sklepów POLOmarket. - Akcja jest prowadzona z myślą o dziesięciu domach dziecka, którymi się

opiekujemy. Są to placówki opiekuńczo-wychowawcze z Torunia, Kłanina, Świdwina, Krakowa, Głogowa, Ostrzeszowa, Zambrowa, Płońska, Wałbrzycha oraz Inowrocławia.

Podczas trwania ubiegłorocznej akcji udało się zebrać aż 100 tys. zł, łatwo więc policzyć, że dla każdego Domu Dziecka POLOmarket przeznaczył po 10 tys. - Dla państwa to może niewiele, ale dla nas znaczy to bardzo wiele - nie ukrywała swojego wzruszenia dyrektor placówki Iwona Suchorska-Kurzawa.

Wdzięczni wychowankowie przyznali sieci sklepów POLOmarket glinianą figurkę „Dominka”.

Pieniądze przeznaczone zostaną m.in na wakacje jak również upominki dla wychowanków Domu Dziecka.

MON

Co nowego w Muzeum w Kuźnicy Grabowskiej? Powstaje dział etnograficzny



Od przekazania na własność Gminie w Kraszewicach sprzętu i eksponatów muzealnych przez Zarząd Oddziału ZNP w Ostrzeszowie minęło zaledwie dwa miesiące, a już przy współudziale organizatora Muzeum Wiktora Łopaty deklarującej dalszą współpracę z Muzeum Oświaty, przy okazji przekazania na początku stycznia kolejnego eksponatu projektora filmowego, powstała myśl wzbogacenia Muzeum o dalszy dział obejmujący pamiątki etnograficzne.

W piśmie skierowanym do Muzeum w dniu 16.01.2012 r. i w dniu 22.01.2012 do Urzędu Gminy w Kraszewicach wysunięta została propozycja zagospodarowania części holu wejściowego do budynku i części korytarza w holu wewnętrznym, szafami na składowanie posiadanych i uzyskiwanych przedmiotów etnograficznych.

Równoległe rozpoczęto starania o uzyskanie niezbędnego sprzętu. Został nawiązany kontakt z właścicielem meblöścianki zgłoszonej do nieodpłatnego przekazania. Dwa dni później meblöścianka zna-

lazła się w Kuźnicy Grabowskiej przy współudziale transportu z Warsztatów ZSZ nr 1.

Przywiezione zostały dalsze uzyskane eksponaty obejmujące Encyklopedię Powszechną - 13 tomów, 8 kolejnych eksponatów do działu oświatowego oraz kilka eksponatów do działu etnograficznego. Przygotowane zostały również napisy na drzwi do poszczególnych pomieszczeń muzeum. (...)

Przy okazji apel i prośba o przekazywanie do Muzeum zalegających w domach pamiątek oświatowych oraz do działu etnograficznego - starych strojów i ubiorów, sprzętu i naczyń, narzędzi rzemieślniczych, piśmiennictwa sakralnego i ludowego, starych dokumentów, urzędowych pism, starych wycofanych z obiegu pieniędzy itp.

W przekazie pamiątek do Muzeum Oświaty w Kuźnicy Grabowskiej z uwagi na znaczną odległość od Ostrzeszowa, deklaruje współpracę jako pośrednik. Mój telefon 887 882 582

Telefon kontaktowy do Muzeum Oświaty w Kuźnicy Grabowskiej 609 240 616. **Wiktor Łopata**

REKLAMA

www.peugeot.pl

TECHNOLOGIA W CENIE OD 33 250 zł*

Teraz pakiet Easy Tech w cenie**

- Grip Control
- czujniki parkowania
- alarm

EASY TECH

Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 5,0 do 7,8 l/100 km, emisja CO₂: od 130 do 182 g/km. Model prezentowany na zdjęciu może różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. * Kredyt 50/50, założenia dla RRSO: cena pojazdu: 66 500 zł, wpłata własna: 33 250 zł, stopa oprocentowania kredytu: 0%, finansowana prowizja bankowa: 5% kwoty kredytu, całkowita kwota kredytu: 34 912,50 zł (zawiera prowizję bankową), miesięczna opłata administracyjna: 0 zł, czas obowiązywania umowy: 12 miesięcy, wysokość raty balonowej płatnej po 12 miesiącach: 34 912,50 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 5%, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta (określona w sposób szacunkowy zgodnie z art. 8 Ustawy z dn. 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim): 68 162,50 zł. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Stan na luty 2012 r. Szczegóły w salonie Peugeot. ** Oferta ważna tylko dla samochodów w wersji Active z lakierem metalizowanym.

PEUGEOT TOTAL

Teraz Peugeot 3008 w atrakcyjnym kredycie* i z pakietem Easy Tech (Grip Control, czujniki parkowania, alarm) w cenie samochodu**. Nie potrzeba wiele, żeby mieć technologię w zasięgu ręki.

PEUGEOT 3008 CROSSOVER



Peugeot Sztukowski

ul. Wrocławska 27, 62-800 Kalisz
tel. 62 768 15 00, fax 62 768 15 01
sztukowskikalisz@peugeot.com.pl
www.sztukowskikalisz-peugeot.com.pl

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 62 735 02 56, fax 62 735 50 84
sztukowski@peugeot.com.pl
www.sztukowski.peugeot.com.pl

Suknie Ślubne

KOLEKCJA SUKIEN GOTOWYCH 2012

Studio **Violet**

Videofilmowanie
ALBY KOMUNIJNE

- pomiary grupowe
- przymiarki na parafach

KONKURENCYJNE CENY!

Wioletta Jedlińska
ul. Powstańców Wlkp. 51
63-500 Ostrzeszów
(kierunek Mikstat za przejazdem kolejowym, dom prywatny)

tel. (62) 730-43-87
tel. kom. 691 620 168

www.studioviolet.pl

NOWE MIESZKANIA - OSTRZESZÓW GRUNWALDZKA

ATRAKCYJNA INWESTYCJA!

Mieszkanie 1-poziomowe 42,3 m², mieszkanie 2-poziomowe 75 m²

www.inwestdom.com.pl tel. 693 870 616

Mirkop S.C.

M. Kałużny, R. Kempa

OFERUJE:

- usługi koparko-ładowarką
- usługi koparką
- drenaże odwadniające
- czyszczenie rowów
- niwelację terenu, korytowanie
- wykopy pod instalację i pod fundamenty
- rozbiórki budynków
- przygotowanie terenu pod budowę

ODŚNIEŻANIE budynków i placów

Myje 26
63-500 Ostrzeszów
tel. 601 980 779, 607 295 853



Puls Powiatu

Kolegium Redakcyjne: Magdalena Kułak i Krzysztof Tomaszewski.

Opracowano na zlecenie Starosty Ostrzeszowskiego

ZMIANY W SIECI SZKÓŁ

Do realnych potrzeb oraz aktualnej sytuacji demograficznej i ekonomicznej Rada Powiatu w Ostrzeszowie chce dostosować sieć szkół ponadgimnazjalnych. Uchwały intencyjne w tej sprawie podjęto na XIX sesji.

Trzy pierwsze uchwały dotyczyły zamiaru likwidacji liceów profilowanych wchodzących w skład zespołów szkół nr 1, 2 i 3 w Ostrzeszowie. Przepisy ustawowe wprowadzają od 1 września nową strukturę szkolnictwa ponadgimnazjalnego, w której nie będzie liceów profilowanych. Stąd też organy prowadzące tego typu placówki są zobowiązane do podjęcia uchwał o ich likwidacji. W przypadku Ostrzeszowa sytuacja jest tym prostsza, że w tej chwili z powodu zupełnego braku zainteresowania tą formą kształcenia w liceach profilowanych nie było uczniów. Likwidacja liceów profilowanych nie wywoła skutków finansowo-pracowniczych ponieważ nauczyciele oraz pracownicy niepedagogiczni są zatrudnieni w Zespole Szkół nr 1, nr 2 i nr 3.

Również w przypadku Zasadniczej Szkoły Zawodowej wchodzącej w skład Zespołu Szkół nr 3 odnotowuje się brak zainteresowania potencjalnych uczniów. Już w tej chwili w tej szkole nie prowadzono kształcenia. Z uwagi na brak naboru i tutaj sytuacja była oczywista - radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły, która nie ma uczniów.

Inaczej wygląda sytuacja Technikum nr 3, działającego w ramach Zespołu Szkół nr 3. Uczniowie uczęszczający do tej szkoły od 1 września będą mogli kontynuować naukę w klasach o takim samym kierunku kształcenia w zawodach: technik rolnik, technik architektury krajobrazu, technik żywienia i gospodarstwa do-

mowego, technik turystyki wiejskiej - w Technikum nr 2, które docelowo będzie wchodziło w skład nowo powoływanej szkoły. Zakłada się też kontynuowanie nauki przez uczniów Zespołu Szkół nr 3 w dotychczasowych budynkach przy ul. Zamkowej 12, w tych samych zespołach klasowych, z dotychczasowymi pedagogami.

Plan restrukturyzacji szkół ponadgimnazjalnych powiatu ostrzeszowskiego opracowano w oparciu o szczegółową analizę ich funkcjonowania, biorąc pod uwagę: zmiany organizacyjne w szkołach w latach 2007-2011, zmiany demograficzne do roku 2020, preferencje gimnazjalistów z terenu powiatu ostrzeszowskiego, stan bazy szkolnej oraz koszty kształcenia.

Analiza sytuacji demograficznej od roku 2007 i jej perspektywy aż do roku 2020 pokazały systematyczny spadek liczby uczniów.

W szkołach ponadgimnazjalnych w 2007 roku naukę pobierało 2786 uczniów, natomiast obecnie 2232 uczniów. Sytuacja w następnych latach będzie się pogarszać. Widoczny jest również spadek liczby absolwentów szkół gimnazjalnych. W roku szkolnym 2007/2008 było ich w powiecie ostrzeszowskim 917, a w roku 2011/2012 już tylko 699. Spadek w najbliższych latach będzie się pogłębiał i w roku 2019 osiągnie poziom ok. 518 uczniów.

Nieuzasadnionym wydaje się w takiej sytuacji prowadzenie czterech szkół ponadgimnazjalnych (trzy zespoły szkół i jedno liceum ogólnokształcące). Prowadzenie tylu placówek zdecydowanie podnosi koszty kształcenia i może w najbliższym czasie postawić powiat

w trudnej sytuacji finansowej. Za najbardziej zasadne Rada Powiatu uznała połączenie Zespołu Szkół nr 3 z Zespołem Szkół nr 2 w jeden silny zespół szkół.

Zespół Szkół nr 3 to szkoła o najniższej liczbie uczniów i najmniejszym naborze. Coraz mniejsza liczba uczniów sprawia, że koszt kształcenia jest najwyższy wśród szkół ponadgimnazjalnych i przewyższa o kilka tysięcy złotych subwencję oświatową na ucznia. Likwidacja Technikum nr 3 nastąpiłaby z dniem 31 sierpnia 2012 roku. Jednocześnie od 1 września 2012 roku dotychczasowe kształcenie zostanie przeniesione do Zespołu Szkół nr 2 w Ostrzeszowie, przy ulicy Krańców 7, która w zamierzeniach ma być przekształcona w zespół szkół o profilu uwzględniającym prowadzone kierunki kształcenia.

Baza Zespołu Szkół nr 3 zapewnia warunki do kontynuowania kształcenia w zawodach dotychczas nauczanych. Nie zmienia się również nauczyciele ani wychowawcy.

Proponowany sposób restrukturyzacji szkół ponadgimnazjalnych jest rozwiązaniem optymalnym, pozwalającym zachować wszystkie typy szkół dotychczas działające z możliwością rozszerzenia oferty oraz poprawy warunków kształcenia zawodowego. Zabezpieczy jednocześnie potrzeby edukacyjne wszystkich uczniów - czytamy w uzasadnieniu do uchwały. Podjęta uchwała ma znacząco obniżyć koszty kształcenia w przeliczeniu na jednego ucznia.

Uchwałę o zamiarze likwidacji Techniku przy Zespole Szkół nr 3 Rada Powiatu podjęła przy 3 głosach wstrzymujących i jednym przeciw.

Porozumienie z Wojskową Akademią Techniczną



Fot. Joanna Kulhawik

Podjęcie wspólnych działań na rzecz rozwoju i edukacji młodzieży; propagowanie wiedzy technicznej i przygotowania przyszłych kadr inżynierjno-technicznych na potrzeby polskiej nauki, gospodarki i społeczeństwa - to główne założenia porozumienia o współpracy, jakie 2 lutego Powiat Ostrzeszowski i Liceum Ogólnokształcące zawarły z Wojskową Akademią Techniczną w Warszawie

List intencyjny o współpracy podpisali: rektor - komendant WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk, reprezentujący Powiat Ostrzeszowski starosta Lech Janicki, kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego Ryszard Szymański oraz dyrektor I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie Ryszard Kalina. W uroczystości podpisania porozumienia wziął udział dowódca Wojsk Lądowych generał broni Zbigniew Głowienka - absolwent I LO w Ostrzeszowie, który objął tę współpracę honorowym patronatem. *Cieszę się, że uczelnia o takiej renomie i takim prestiżu zgodziła się objąć swym patronatem nasz powiat i naszą szkołę - mówił starosta ostrzeszowski Lech Janicki.*

Celem naszej współpracy ze szkołami średnimi, które objeśliśmy swoim patronatem, jest „wyłowienie” najlepszych przyszłych studentów WAT. Mam nadzieję, że w efekcie podpisanego dziś porozumienia, do naszej Akademii trafi również najzdolniejsza młodzież z terenu Powiatu Ostrzeszowskiego - podkreśla rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. Zygmunt Mierczyk.

Na mocy podpisanego porozumienia, Wojskowa Akademia Techniczna zobowiązała się do: objęcia patronatem naukowym I LO im. M. Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie; prowadzenia zajęć przez nauczycieli akademickich oraz udzielania konsultacji i pomocy w opracowywaniu zajęć w tejże szkole; współudziału w organizowaniu konkursów i imprez o charakterze naukowym i poznawczym dla uczniów i studentów (olimpiady, festiwale nauki, dni otwarte itp.); współorganizowania imprez spor-

towo-rekreacyjnych i turystycznych oraz spotkań kulturalno-historycznych; zapraszania uczniów klas maturalnych do udziału w studenckich kolach naukowych; utworzenia na stronie internetowej Akademii połączeń ze stroną internetową I LO; dostarczania prasy wydawanej przez Akademię oraz publikacji o charakterze naukowym, które mogą być wykorzystywane w procesie dydaktycznym placówki.

Powiat Ostrzeszowski, w ramach współpracy, zobowiązał się do: tworzenia warunków organizacyjnych i wspierania znajdujących się na jego terenie szkół w działaniach zmierzających do realizacji i rozwoju współpracy z Wojskową Akademią Techniczną; umieszczenia w materiałach promocyjnych powiatu, w tym na stronie internetowej oraz publikacjach analogowych, informacji o WAT, dotyczących różnych aspektów współpracy wynikających z zawartego porozumienia, a także innych informacji o projektach, ofertach i działaniach realizowanych przez Akademię.

I LO im. M. Skłodowskiej-Curie zobowiązało się do: propagowania wśród swoich uczniów oferty studiów w Wojskowej Akademii Technicznej; współudziału w organizowaniu konkursów i imprez o charakterze naukowym i poznawczym dla uczniów i studentów (olimpiady, festiwale nauki, dni otwarte itp.); zapraszania studentów kierunków cywilnych i wojskowych do udziału w spotkaniach naukowych, kulturalnych i imprezach patriotycznych organizowanych na terenie szkoły; umieszczenia w dokumentach szkolnych i materiałach promocyjnych informacji o współpracy z WAT; utworzenia na stronach internetowych szkoły informacji o Akademii oraz połączeń ze stroną internetową uczelni.

Wszyscy sygnatariusze porozumienia zobowiązali się ponadto do udziału - na zasadzie wzajemności - w uroczystościach organizowanych przez Powiat Ostrzeszowski, I LO im. M. Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie i Wojskową Akademię Techniczną.

Spotkanie inauguracyjne 48. Crossu Ostrzeszowskiego

Trenerzy, działacze sporówi, dyrektorzy szkół, wolontariusze oraz dziennikarze spotkali się w Starostwie Powiatowym na konferencji zapowiadającej 48. Cross Ostrzeszowski.

W ramach tegorocznej edycji Crossu zostanie rozegranych 18 biegów na dystansach od 400 metrów do 21 kilometrów czyli półmaratonu. W Crossie wystartują: przedszkolaki, gimnazjaliści, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, Sprawni Razem. Przewidziano też biegi open oraz rajd Nordic Walking.

48. Cross odbędzie się pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa



Edukacji Narodowej. Organizacją przedsięwzięcia zajmuje się Społeczny komitet, w którym pracują: Stowarzyszenie Crossy Ostrzeszowskie pod przewodnictwem Zofii Witkowskiej, a także Powiat Ostrzeszowski, Miasto i Gmina Ostrzeszów, Zakład Energetyki Ciepłej, LKS „Orkan”, Powiatowe Zrzeszenie LZS, Wielkopolskie Stowarzyszenie Sportowe „Sprawni - Razem”, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz Szkolny Związek Sportowy.

48. Cross Ostrzeszowski odbędzie się 15 kwietnia na stadionie im. Janusza Kusocińskiego w Ostrzeszowie. Szczegóły - na stronie <http://www.crossostrzeszowski.vel.pl/>

Wręczyli Dominki 2011



Dominki to podziękowania dla sponsorów darczyńców i przyjaciół Domu Dziecka w Ostrzeszowie. Uroczyste wręczenie Dominków nastąpiło 1 lutego w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego podczas Koncertu Kolęd i Pastoralek, jaki przygotowali wychowankowie i pracownicy Domu Dziecka w Ostrzeszowie. Oto lista wyróżnionych przyjaciół Domu dziecka w Ostrzeszowie:

- Wanda i Jan Muchowie - Unimebel Ostrzeszów
- Teamechnik sp. z o.o. Ostrów Wlkp.
- Fundacja Muszkieterów
- Provident Polska S.A.
- Fundacja POLOmarketu
- Lions Club Calisia z Kalisza
- Oddział Rehabilitacji dla dzieci w Ostrowie Wlkp.
- Dom Życia Poczętego w Odolanowie
- Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie
- Dyrektor specjalnego Ośrodka Szkolno-wychowawczego w Ostrzeszowie
- Bronisław Kokoszko
- Grzegorz Marciniak - radca prawny
- Monika i Grzegorz Kosmalowie - Studio "6x6" Ostrzeszów
- Krystyna i Piotr Bogusiewicz z Ostrzeszowa
- Państwo Donata i Robert Wypchłowie z Ostrzeszowa
- Renata Nowicka - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Ostrzeszowie

Rekordowe Targi



Około 700 zwiedzających odwiedziło V Powiatowe Targi Edukacyjne. To rekordowa frekwencja w pięcioletniej historii tej imprezy.

V Powiatowe Targi Edukacyjne odbywały się pod hasłem Mój wybór - moja przyszłość. Tym razem gospodarzem imprezy było I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej - Curie. Celem przedsięwzięcia była prezentacja oferty edukacyjnej szkół ponadgimnazjalnych. Oprócz zespołów szkół nr 1, 2 i 3 oraz I LO w Targach udział wzięły Powiatowy Urząd Pracy, Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, Punkt Pośrednictwa Pracy OHP oraz Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich.

Powiatowy Urząd Pracy w Ostrzeszowie w ramach swojego stanowiska umożliwił uczniom szkół gimnazjalnych i innym zainteresowanym przedłożyć testy diagnostyczne w zakresie po-

radnictwa zawodowego jak również udzielał poprzez swoich doradców zawodowych bezpośrednich konsultacji w tym zakresie. Ponadto udostępniono zainteresowanym szereg wydawnictw i folderów związanych z poradnictwem zawodowym.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się także porady udzielane przez pracowników Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej.

Podczas trwania Targów we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych odbywała się akcja „Otwartych drzwi”.

Powiatowe targi edukacyjne zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem gimnazjalistów, tym razem jednak, jak szacuje dyrektor I LO Ryszard Kalina, padł rekord frekwencji i to zarówno wśród zwiedzających część ekspozycyjną na szkolnej auli, jak i wśród odwiedzających poszczególne klasy pracownie w szkole.

Komisja Bezpieczeństwa podsumowała rok 2011

Powiatowe służby, inspekcje i strażę właściwie wywiązywały się z zadań z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli - wynika ze sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2011 rok. Sprawozdanie przyjęła Rada Powiatu na XVIII sesji.

Komisja złożona z przedstawicieli samorządu powiatowego, samorządów Ostrzeszowa i Grabowa nad Prosną oraz policji i straży pożarnej przeprowadziła analizę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie działania Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie, stanu bezpieczeństwa pożarowego, stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej, stanu bezpieczeństwa w zakresie chorób zakaźnych zwierząt oraz chorób odzwierzęcych. Szczególną uwagę Komisji Bezpieczeństwa i Porządku wzbudziły konsekwencje nawałnicy, jaka przeszła przez powiat ostrzeszowski w wrześniu ubiegłego roku. Na skutek nawałnicy ucierpiało 69 budynków mieszkalnych i 141 budynków gospodarczych terenu gmin: Doruchów, Kraszewice i Grabów nad Prosną. Rozmiar strat oraz sposoby ich usunięcia były tematem spotkania Komisji z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego oraz władzami samorządowymi poszkodowanych gmin. Wspólnie wypracowano wówczas sposoby postępowania, by nikt z potrzebujących nie pozostał bez pomocy.

Podsumowując ubiegłoroczną działalność Komisji Bezpieczeństwa, jej przewodniczący - Lech Janicki - stwierdził, że *W minionym roku nie wystąpiły zakłócenia porządku publicznego, jak również nie wystąpiły przesłanki do tego typu zdarzeń, a powiatowe służby, inspekcje i strażę z zadań z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli wywiązywały właściwie - mówił podsumowując ubiegłoroczną działalność Komisji Bezpieczeństwa i Porządku jej przewodniczący Starosta Lech Janicki.*

KRONIKA POLICYJNA



NIETRZEŻWI NA DROGACH

MROCZEŃ W miniony wtorek w Mroczeniu patrol policji zatrzymał jadącego rowerem 56-letniego mieszkańca gm. Baranów. Mężczyzna był pijany, miał w organizmie ponad 1,1 promila alkoholu.

TRZEBIEŃ 14 bm. w Trzebieniu policjanci zatrzymali do kontroli kierującego mazdą 20-letniego mieszkańca pow. wieluńskiego. Jak się okazało, mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

KĘPNO W miniony czwartek patrol policji zatrzymał jadącego ul. Wojska Polskiego w Kępnie cyklistę. 40-letni mieszkaniec gm. Kępno w wydychanym powietrzu miał 1,5 promila alkoholu, na dodatek ciążył na nim sądowy zakaz kierowania rowerem.

LIPIE W minioną sobotę w miejscowości Lipie policjanci zatrzymali do kontroli jadącego volkswagenem 49-letniego mieszkańca pow. kępińskiego. Jak się okazało mężczyzna miał w organizmie 2,7 promila alkoholu i nie posiadał uprawnień do kierowania samochodem.

JECHAŁA ZA SZYBKO

KĘPNO W miniony wtorek, na ulicy Wrocławskiej w Kępnie kierująca nissanem 21-letnie mieszkanka pow. kępińskiego nie dostosowała prędkości do panujących warunków i uderzyła w tył poprzedzającego ją matyza, którym jechał 28 letni mieszkaniec Kępna.

NIE DOSTOSOWAŁ PRĘDKOŚCI

CHOJĘCIN 14 lutego na drodze nr 8 w Chojęcinie jadący ciężarowym DAF-em 50-letni obywatel Białorusi nie dostosował prędkości do panujących warunków i uderzył w tył poprzedzającej go KIA, za kierownicą której siedziała 59-letnia mieszkanka gm. Widawa. Sprawca został ukarany mandatem.

FIATEM W IVECO

SŁUPIA P. BRALINEM W minioną środę w Słupii pod Bralinem kierująca fiatem 29-letnia mieszkanka pow. wieruszowskiego nie dostosowała prędkości do panujących warunków i uderzyła w tył poprzedzającego ją iveco, którym jechał 33-letni mieszkaniec gminy Grzędy. W wyniku zderzenia pasażerka fiata (matka kierującej kobiety) doznała złamania żeber i została przewieziona do szpitala.

TOM



ATAK ZIMY

Straż interweniowała kilkanaście razy

Kilkanaście godzin intensywnych opadów śniegu połączonych z zamiecią śnieżną dosłownie wyróciło do góry nogami życie w powiecie. Służby nie nadążały z odsnieżaniem dróg i wyciąganiem ugrzeźniętych aut. - To była trudna środa - mówi Zbigniew Domal, rzecznik prasowy KP PSP w Kępnie.

Od samego rana śnieżycy przybyła znad Wrocławia zasypywała drogi i chodniki białym puchem. Walka z żywiołem była bezcelowa, śniegu przybywało tak szybko, że oczyszczona droga po chwili znów stawała się biała. Jed-

nymi z pierwszych ofiar ataku zimy byli przybyli do kępińskiej Sokolni goście, tego dnia miał się odbyć występ tresera węży.

- Mniej więcej półtorej godziny przed występem pan zadzwonił, że nie da rady dojechać. Byłam na niego wściekła - przyznaje Justyna Hołub-Rojkiewicz, dyrektor KOK. - Część zainteresowanych również nie dotarła przez pogodę, dla przybyłych wyświetliliśmy film.

Problemy na drodze tego dnia były uzasadnioną wymówką.

- Łącznie wyjechaliśmy na

kilkanaście interwencji, głównie w gminach Kępno, Perzów i Łęka Opatowska - relacjonuje Domal. - Auta wypadły z trasy i wpały w zasy. Ruch na drogach nr 8 i 11 był raz po raz blokowany. Największym problemem była przyczepa tira przewrócona na drodze w okolicach Opatowa, akcja trwała około 5 godzin. Tego dnia miał też miejsce pożar transformatora energetycznego, który spowodował awarię sieci energetycznej.

Awaria spowodowała egipskie ciemności między innymi w hali KOSIR. Odwołano z

tego powodu wszystkie zaplanowane na wieczór zajęcia, na szczęście nie odbywała się w tym czasie żadna większa impreza.

- Wniosek na przyszłość jest taki, że trzeba wyposażyć tego typu obiekty w agregaty prądotwórcze - stwierdza Jan Sienkiewicz, dyrektor KOSIR. - Mamy tylko światło awaryjne na korytarzach przy wyjściach ewakuacyjnych. Zapewnia to bezpieczeństwo w takich sytuacjach, ale proszę sobie wyobrazić awarię prądu podczas jakiegoś dużego wydarzenia. **TOM**

TRZEBIEŃ 24-latek znów wszedł na dach grożąc, że się zabije

Zawisł metr nad ziemią

Nie minął rok od chwili, kiedy pijany dwudziestokilkulatek groził w Trzebieniu, że powiesi się na kominie jednego z domów. W miniony piątek chłopak powtórzył swój spektakl, wszedł na dach i założył sobie pętlę na szyję. Nagle spadł i zawisł metr nad ziemią. Wiszącego na linie samobójcę uratowali funkcjonariusze straży, policji i pogotowia.

Tak jak poprzednio, był to piątkowy wieczór. Przed godziną 22 do straży wpłynęło zawiadomienie, że na dachu jednego z budynków w Trzebieniu stoi mężczyzna z pętlą na szyi.

- Zaraz po policji na miejscu byli strażacy z Łęki Opatowskiej - podkreśla st. kpt. Mariusz Szczepański z KP PSP w Kępnie. - Dowódca jednostki stwierdził, że 24-

letni mężczyzna siedzi na dachu z zawiązaną na szyi liną, nie chce pomocy, jest agresywny i rzuca w funkcjonariuszy dachówkami.

Akcja ratunkowa trwała około pół godziny, na miejsce wezwano również karetkę pogotowia ratunkowego oraz pogotowie energetyczne, którego pracownicy odcięli prąd. Chłopak był oporny na wszelkie próby negocjacji, nagle sprawy przybrały nieoczekiwany zwrot.

- Chłopak przeszedł na drugą stronę dachu - relacjonuje Mateusz Sroka, dowódca OSP z Łęki Opatowskiej. - Może usłyszał policjanta, który próbował obejść go od tyłu i obezwładnić. Samobójca najprawdopodobniej się poślizgnął i zjechał z dachu. Lina, którą się przywiązał by-

ła bardzo długa, spokojnie by starczyła, żeby spadł.

Sznur był jednak mocno zaplątany w elementy dachu i 24-latek zawisnął nad ziemią. - Szybko doskoczyliśmy i odcięliśmy go - dodaje dowódca. - Nic mu się nie stało, nawet nie miał śladu na szyi.

24-latek jest znany w okolicy. Kiedy 6 lat temu zmarł jego ojciec, chłopak sprzedał ziemię, pomieszczenia gospodarcze i dom. Szybko pozbył się pieniędzy, teraz żyje w udostępnionym przez pomoc społeczną mieszkaniu w Opatowie i dorabia pomagając ludziom w gospodarstwach. Jak zaznaczają mieszkańcy, przesadza z alkoholem i jest po nim nieobliczalny.

- Z nikogo nic sobie nie robi - żalą się mieszkańcy. - Kiedy ktoś zwróci mu

uwagę, chłopak grozi, że spali mu dom. To już się ciągnie latami i nikt nic na to nie poradził.

Czy naprawdę musi dojść do tragedii, aby nabrzmiały problem został wreszcie rozwiązany?

- Groźby karalne są następstwem ściganym na wniosek - tłumaczy podinsp. Ireneusz Lewicki, naczelnik wydziału prewencji KPP w Kępnie. - Jeśli któryś z mieszkańców zgłosiłby na komendzie, że mężczyzna mu groził, policja na pewno podjęłaby w tej sprawie działania.

Ludzie jednak wiedzą swoje. - Przecież widzą, co się dzieje, to już nie pierwszy raz - mówi jednak z mieszkanek Trzebienia. - Chłopak był i na odwyku i do psychiatrika go zabierali, efekty jak widać są marne. Jak usłyszałem w piątek, że znowu stoi na dachu to nawet tam nie poszłam. On potrzebuje widowni, im więcej ludzi, tym głośniejszy krzyczy. **TOM**

REKLAMA

AUTO-KOMIS
Tadeusz Hojeński
Chojęcin 6 d
Tel. 781-29-65
Urzędowe złomowanie pojazdów
Odbiór u klienta gratis

PORADNIA MEDYCYNY SPORTOWEJ
ZOZ „Salus” Ostrzeszów,
ul. Przemysłowa 11
tel. 62 730 15 67
Lek. med. Jolanta Siwek
Specjalista medycyny sportowej
tel. 603 136 931
BADANIE I ORZECZANIE SPORTOWCÓW:
- dzieci, młodzieży, dorosłych

PRODUKCJA OKIEN I DRZWI Z DREWNA I PCV
Oferujemy:
- okna i drzwi z drewna i PCV
- drzwi wewnętrzne z drewna i MDF
- okna dachowe
- parapety - drewno, PCV, aluminium
- rolety zewnętrzne aluminium
- rolety wewnętrzne materiałowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery i inne
63-642 Perzów 50, tel. 062/ 78 11 158, 0601 560 447

ENDOKRYNOLOGIA
Andrzej A. Pajdowski
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG I GINEKOLOG
Tarczycy, USG piersi, ginekologia, biopsje, USG jamy brzusznej, osteoporoza, USG prostaty, jąder
Ostrów Wlkp., ul. Sienkiewicza 4
(wejście od ul. Towarowej)
Rej. 62/ 736-63-55 Tel. kom. 502 517 325

Pogotowie GOTÓWKOWE
UWAGA!!!
GWARANTUJEMY WYSOKĄ PRZETRAŃALNOŚĆ
Prosty sposób na brak gotówki
Nie możesz dostać kredytu? Bank Ci odmówił?
Sprawdź nas! My CI POMOŻEMY
Pieniądze na dowolny cel - od 1000 do 10 000 zł
Wystarczy jeden telefon - zadzwoń i umów się na spotkanie z Doradcą
PROFI CREDIT
Twoje pieniądze
Kępno, ul. Staszica 2a, (I piętro)
Zadzwoń: 608 330 099
Infolinia: 801 700 999 lub 33 499 60 00
Zgłoś się: WWW.POGOTOWIEGOTOWKOWE.INFO

TO JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
Zadzwoń: tel. 732-05-50



Hipokryzja i obłuda

KEPNO Konferencja radnych opozycyjnego PS

Trwonienie publicznych pieniędzy, prywatna, demagogia i brak obiektywizmu - tak w oczach radnych Porozumienia Samorządowego wygląda rządząca koalicja. - Nie czujemy się opozycją, jesteśmy pchani w tę rolę - zapewniali podczas konferencji Andrzej Stachowiak.

Na odbywającym się w miniony poniedziałek spotkaniu członkowie klubu zarzucili rządzącej koalicji złą organizację sesji rady miejskiej. Zdaniem opozycji projekty uchwał nie są należycie przygotowane, ani omawiane. Do tego spotkania prowadzone są w sposób stronnicy, a wszelka dociekliwość spotyka się z zarzutami komplikowania prac rady.

Przykładem na złe przygotowanie projektów jest to, że wojewoda uchylił uchwałę o ustaleniu maksymalnych stawek za wywóz nieczystości stałych i płynnych, z powody złe podanych stawek - mówił Stachowiak. - Opłaty były podane w wartościach netto, a nie brutto. Krytykowaliśmy ten projekt, ponieważ radni głosowali nie mając pełnych informacji o ekonomicznych warunkowaniach, szczególnie ze strony spółki Inwestor. Na sesji 27 stycznia większość radnych zrozumiała argumenty, które przedstawiamy i wykreśliła z porządku obrad nieprzedyskutowaną uchwałę w sprawie oddania w użyczenie nieodpłatne dla spółki Inwestor pewnej działki gruntu, znajdującej się na terenie funkcjonowania tej spółki. Jesteśmy za uporządkowaniem stanu prawnego, który wynika z takich, a nie innych procesów komunalizacyjnych, jednak byliśmy przeciwko takiemu nieprzemyślanemu i prawnie nieuzasadnionemu oddaniu w użytkowanie nieodpłatne.

Z krytyką spotkał się również sposób prowadzenia sesji przez Krzysztofa Dąbrowskiego, przewodniczącego rady. Radni przytoczyli incydent z ostatniej sesji, kiedy

przewodniczący komentował („Uważam, że wykorzystuje pani elementy dyskusji, żeby w jakiś sposób zaistnieć”) sposób głosowania radnej Anny Wojtaszek. - Przewodniczący zachował się w sposób arogancki - zaznaczył Piotr Psikus. - Pani Wojtaszek jest radną od 1990 roku, tworzyła podwaliny tego samorządu. Dzięki niej tacy ludzie jak pan Dąbrowski mogą być radnymi. Jeśli pan przewodniczący chce być traktowany jak osoba, która w miarę obiektywnie się zachowuje powinien na najbliższej sesji przeprosić za ten komentarz.

Byli burmistrz powrócił również do prowadzonego przez prokuraturę śledztwa. W kwietniu zeszłego roku do kępińskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie z Urzędu Miasta i Gminy Kępno o wyłudzeniu przez Piotra Psikus karty SIM do telefonu komórkowego. Burmistrz Aniela Kempa zeznała wtedy, że karta jest własnością urzędu i przez jej brak został on pozbawiony informacji. W czerwcu tego samego roku dochodzenie zostało umorzone, a sam Psikus został uwolniony od zarzutów.

- Tak się dziwnie składa, że potrafiono miesiąc po złożeniu do prokuratury doniesienia umieścić je na stronach urzędu i rozgłosić na cała Polskę - przypominał Psikus. - Od dnia umorzenia mija 8 miesięcy... Gdzie jest ta cywilna odwaga, gdzie jest ta uczciwość deklarowana w kampanii wyborczej? Potrafiono zamieścić informację o wszczęciu postępowania, że wyłudziłem kartę za 30,75 zł, to gdzie jest informacja, że prokuratura mnie oczyściła. Hipokryzja i obłuda.

Radny zarzucił również, że wszczęcie postępowania było bardzo kosztowne dla budżetu miasta, a jego jedynym celem było zepsucie reputacji byłego burmistrza.

- Kilka tygodni przed kwietniowym zawiadomieniem pani burmistrz podpisała z kancelarią prawną z Wrocławia umowę o świadczenie pomocy prawnej - stwierdził Piotr

Psikus. - Za naszych czasów było 2 prawników w urzędzie i to w zupełności wystarczyło, w sytuacjach inwestycyjnych posilkowaliśmy się pomocą z zewnątrz, ale to były jednorazowe przypadki. Na pewno nie zdecydowałbym się podpisać umowy na 200 zł za godzinę pracy netto. 30 czerwca urząd zapłacił rachunek kancelarii wrocławskiej, na kwotę 17.143 zł. Przypominam, wartość karty SIM to 30,75 zł. Ten numer jest w zasobach gminy, ale od kwietnia zeszłego roku nikt z niego nie korzysta. Abonament wysokości 550 zł, daje przez 10 miesięcy okrągłą sumę, tak się trwoni publicznie pieniądze.

Opozycja zaznaczyła również swoje wątpliwości co do sposobu prowadzenia prac nad planem zagospodarowania przestrzennego i uchwał w sprawie studium zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Kępno.

- Po rozpoczęciu tej kadencji podjęto działania spowalniające zarówno studium jak i plan zagospodarowania przestrzennego - zarzucił Stachowiak. - Grupa radnych zaliczających się do tak zwanej koalicji rządzącej odbywa nieformalne spotkania z projektantami planu, niezgodne z ustawą. Na dzień dzisiejszy wszyscy radni powinni być zaproszeni do dyskusji nad projektem uchwały, tymczasem 10 lutego organizuje się jakieś nieformalne spotkanie. Nie wiadomo, kto je organizuje, na moje pytanie przewodniczący rady odpowiedział, że też jest gościem. Nie wiem, jaki był przebieg piątkowego spotkania, wiem, że było to spotkanie nielegalne. Zostałem jako przewodniczący (klubu przyp. red.) zaproszony telefonicznie, odmówiłem uczestnictwa w ramach protestu. Nie możemy współpracować w taki sposób, aby swoim uczestnictwem legalizować nielegalne spotkania. Obawiamy się, że te dwa dokumenty są manipulowane i jest tam przemycana prywatność, nie wiemy, jakie środowiska chcą na tym skorzystać.

Satysfakcji nie będzie

KEPNO Burmistrz Kępna Aniela Kempa odpiera zarzuty opozycji

nowisko i był świadomy tego, co robi. Podczas konferencji przedstawiono fakturę na kwotę 17 tysięcy złotych, na jaka powoływał się podczas swojej konferencji Psikus. Urzędnicy zapewnili, że zarzut, jakoby pieniądze te (chodzi o wynajęcie kancelarii adwokackiej z Wrocławia) stanowiły wynagrodzenie za podjęte przez kancelarie działania w sprawie nieszczęsnej karty SIM są chybione.

- Analiza dokumentów dotycząca robót budowlanych ratusza, opinia w sprawie przebudowy ulic Obrońców Pokoju i Wawrzyniaka, analiza dokumentów dotyczących przebudowy drogi w Olszowie - wymieniał zawarte w fakturze usługi Zdzisław Zakrzewski, naczelnik wydziału promocji, informacji, kultury i sportu.

Według przedstawionych przez magistrat rozliczeń, tylko jedna godzina pracy wrocławskiej kancelarii była związana z postępowaniem w sprawie karty SIM.

- Byłam przesłuchiwana 3 godziny w sprawie karty SIM jako świadek, po zakończeniu przesłuchania poprosiłam panią prokurator o udostępnienie mojego przesłuchania na piśmie - tłumaczyła Aniela Kempa. - Niestety, dopiero interwencja kancelarii wymusiła przekazanie mojego przesłuchania. Kwota 17 tysięcy nie jest za prowadzenie sprawy związanej z kartą SIM. Są tam tematy trudne dla gminy Kępno, między innymi

uderza w mieszkańców i przedsiębiorców, a w następnej kolejności dochody gminy uzyskiwane z podatków od nieruchomości. Komentarza doczekała się również teoria nielegalnych spotkań.

- Była możliwość spotkania z planistami przygotowującymi studium uwarunkowań i plan zagospodarowania - tłumaczył przewodniczący rady Krzysztof Dąbrowski. - Pan Stachowiak został również zaproszony. Przyjechały osoby, które za ten plan odpowiadają merytorycznie. Mógł uzyskać osobiście odpowiedzi na wszystkie pytania, które skierował do pani burmistrz. Jak pan Psikus czy pan Stachowiak jeżdżą osobiście do biura planistycznego i wypytyują o sprawy działek, to nikogo nie interesuje. Kiedy na jednej z komisji budżetu pan Tyra zadał pytanie, w jaki charakterze pan Psikus bierze udział w spotkaniach z urbanistami we Wrocławiu, usłyszał odpowiedź, że w charakterze radnego. Lepsze jest spotkanie oficjalnie w urzędzie miasta i gminy z grupą radnych, czy pojedynczo w biurze planistów?

Podczas konferencji poinformowano, że Urząd Miasta i Gminy uzyskał od Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego 500 tys. zł na remont „małego ratusza”.

- Budynek odzyska swoją pierwotną formę - zapewnił Krzysztof Dąbrowski. - Zmieni się kształt dachu,

spawa stadionu, gdzie kancelaria pomagała nam w odzyskaniu straconych pieniędzy. W wyniku tej pomocy, pod koniec roku na konto gminy Kępno wpłynęła kwota 340 tysięcy. Do trudnych spraw potrzebni są dobrzy prawnicy - podsumowała.

Burmistrz przyznała jednak, że w przypadku tego numeru faktycznie Urząd nadal ponosi koszty związane z abonamentem (479 zł brutto miesięcznie), gdy tymczasem karta ta nie jest przez nikogo używana.

- Placimy abonament, ponieważ była zawarta umowa przez pana Psikus na dwa lata - oświadczyła Kempa. - Pomimo, że przepisał cesję na siebie, operator odbił pileczkę, że nie było zerwania umowy. Jest w tej sprawie prowadzone postępowanie reklamacyjne.

Kempa odniosła się również do zarzutów, jakoby opracowany projekt studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy charakteryzował się wręcz rażąco niską jakością. Lepsze jest spotkanie oficjalnie w urzędzie miasta i gminy z grupą radnych, czy pojedynczo w biurze planistów?

Podczas konferencji poinformowano, że Urząd Miasta i Gminy uzyskał od Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego 500 tys. zł na remont „małego ratusza”.

- Budynek odzyska swoją pierwotną formę - zapewnił Krzysztof Dąbrowski. - Zmieni się kształt dachu,

uderza w mieszkańców i przedsiębiorców, a w następnej kolejności dochody gminy uzyskiwane z podatków od nieruchomości. Komentarza doczekała się również teoria nielegalnych spotkań.

- Była możliwość spotkania z planistami przygotowującymi studium uwarunkowań i plan zagospodarowania - tłumaczył przewodniczący rady Krzysztof Dąbrowski. - Pan Stachowiak został również zaproszony. Przyjechały osoby, które za ten plan odpowiadają merytorycznie. Mógł uzyskać osobiście odpowiedzi na wszystkie pytania, które skierował do pani burmistrz. Jak pan Psikus czy pan Stachowiak jeżdżą osobiście do biura planistycznego i wypytyują o sprawy działek, to nikogo nie interesuje. Kiedy na jednej z komisji budżetu pan Tyra zadał pytanie, w jaki charakterze pan Psikus bierze udział w spotkaniach z urbanistami we Wrocławiu, usłyszał odpowiedź, że w charakterze radnego. Lepsze jest spotkanie oficjalnie w urzędzie miasta i gminy z grupą radnych, czy pojedynczo w biurze planistów?

Podczas konferencji poinformowano, że Urząd Miasta i Gminy uzyskał od Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego 500 tys. zł na remont „małego ratusza”.

- Budynek odzyska swoją pierwotną formę - zapewnił Krzysztof Dąbrowski. - Zmieni się kształt dachu,



Krzysztof Dąbrowski przewodniczący rady

będzie wyglądał tak, jak kiedyś.

- Za tym tematem wstąpiła się również pani senator (Andżelika Możdżanowska) - zaznaczyła burmistrz. - Pragnę jej za to podziękować. Taka jest właśnie rola senatora miejscowego.

TOM

REKLAMA

euobank

kredyt dla każdego prosty, szybki i wygodny

Zapraszamy do placówki euobanku: Kępno, ul. Warszawska 40.

zadzwoń **19 000** www.euobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora. Szczegóły oferty, w tym informacje o aktualnym oprocentowaniu konta, wymaganych zabezpieczeniach kredytu oraz opłatach i prowizjach, są dostępne na www.euobank.pl i w placówkach banku. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.

REKLAMA

GEERS AKUSTYKA SŁUCHU

Zapraszamy w dniach 7-21 lutego 2012 r.

4 LATO GWARANCJI

Firma GEERS oferuje:

- porady protetyków słuchu
- dobór aparatów słuchowych
- przegląd aparatów słuchowych
- baterie i akcesoria
- środki pielęgnacyjne do aparatów i wkładek

Kępno, ul. Kilińskiego 8
62 782 11 04

Ostrzeszów, ul. Piekary 9
62 730 09 62

Wizyty prosimy umawiać telefonicznie

usługi bezpłatnych badań słuchu oferowane na rynku prywatnym

LISTY

Śmiać się czy płakać

Czytając w Tygodniku Kępińskim z dn. 02.02.2012 r. wywiad z przewodniczącą Rady Gminy Baranów Panią Anną Brust to nie wiedziałem czy mam się śmiać, czy płakać. Aż wstyd, że to, co zostało zrobione na terenie Gminy Baranów za obecna Panią Wójt Lewandowską-Siwiek, Pani przewodnicząca przypisuje byłemu wójtowi i radzie. Jak było tak dobrze, to czemu były wójt przegrał wybory, Pani też była radną w poprzednich kadencjach. Wymienia Pani przewodnicząca inwestycje zaplanowane na ten rok, przyznam jest ich sporo, ale i się nie dziwię, nowy Wójt, nowe pomysły. A jak współpraca z Wójtem, bo czytając relacje z sesji to radni przeważnie byli na „Nie”, dlatego nie dziwię się, że w jednej z gazet mieszkaniec Baranowa obiecał radzie taczkę. Chcę też zwrócić uwagę na jedną z inwestycji, a mianowicie centralne ogrzewanie w Szkole Podstawowej w Grębaninie, które wykonała obecna Pani Wójt Lewandowska-Siwiek w pierwszym roku po wygranych wyborach. Piece, które tam były pamiętały lata 70-te ubiegłego wieku. Czy Pani A. Brust jako radna w poprzednich kadencjach i jako nauczyciel tego nie widziała? Idąc dalej Przewodnicząca Rady Gminy podaje znikome wykorzystanie środków zewnętrznych przez obecnego Wójta w 2011 r., to z czego te inwestycje i remonty, myślę że mam odpowiedź „dobry gospodarz Gminy”.

Mnie zastanawia fakt czy poprzedni wójt i Rada Gminy nie mogła zrobić więcej dla swoich miejscowości w Gminie Baranów?

Gmina Baranów nie jest biedną Gminą, ale dopiero obecna Pani Wójt Bogumiła Lewandowska-Siwiek potrafi to wykorzystywać, co jest widoczne w wielu wioskach naszej Gminy.

Nazwisko znane redakcji

KEPNO Chcą nowego przedszkola, nie ma jednak co liczyć na szybkie rozwiązanie problemu

STARE WYBURZYLI, NOWEGO NIE MA KTO BUDOWAĆ



Dzieci z Przedszkola nr 4 w Kępnie kolejny rok spędzą w budynku zastępczym. W tegorocznym budżecie Gminy nie znalazły się środki na budowę nowego obiektu. Inwestycja stoi pod znakiem zapytania i czeka na lepsze czasy.

Przypomnijmy, stare przedszkole przy ul. Cichej zostało wyburzone, ponieważ jego zły stan techniczny zaczął stanowić zagrożenie dla wychowanków. W 2010 r. dla dzieci zaadoptowano część budynku Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Tysiąclecia w Kępnie. Miało to być rozwiązanie tymczasowe, poprzednia władza samorządowa planowała bowiem rozpoczęcie - w ramach partnerstwa publiczno - prywatnego - budowy nowego przedszkola. Tak się jednak nie stało.

- Największym problemem było to, że nie mieliśmy własnych toalet - mówi Ewa Derkacz, dyrektorka przedszkola. - Za każdym razem musieliśmy odprowadzać dzieci do tych szkolnych, a w tym wieku za potrzebą trzeba chodzić często. Ten problem został już akurat rozwiązany (wybudowane zostały nowe, przeznaczone dla przedszkolaków toalety - przyp. red.), ciągle borykamy się jednak z tym, że nasz plac zabaw jest mały i musimy czekać, aż z boiska zejdzie młodzież.

To jednak nie jedyny problem, z jakim borykać się muszą pracownicy przedszkola. - Trudno nam jest nad wszystkim zapanować, bo grupy są rozrzucone po obiekcie, do tego najmłodszy mają ciągły kontakt z uczniami podstawówki

Aniela Kempa burmistrz Kępna



- Chcemy budowy nowego przedszkola jak najszybciej, ale będą na to potrzebne

środki i wola radnych. Niestety w budżecie na 2012 r. pierwszeństwo miały inne inwestycje, więc budowa nowego przedszkola nawet się nie rozpocznie. Wpływ na sytuację będzie miała demografia w Kępnie, na tą chwilę urodzeń jest coraz mniej. Dzieci z Przedszkola nr 4 mają zapewnione dobre warunki. Nowe toalety, osobne wejście, oby wszystkie przedszkola tak funkcjonowały, zwłaszcza te wiejskie.

- wyznaje dyrektor. - Do tej pory żadeni rodzice nie zrezygnowali z naszych usług, jest nawet kolejka oczekujących. O czymś to świadczą. Ciągłe słyszę jednak pytanie, kiedy powstanie nowe przedszkole.

Dzieci nie mają w zwyczajny narzekać, wśród mieszkańców oddających swoje pociechy zdania na temat tymczasowego rozwiązania są podzielone.

- Jest lepiej, bo są nowe toalety, ale mimo wszystko to jest przedszkole między dziećmi szkolnymi - zaznacza Stanisław Gola z Kępna. - Jak maluchy mogą jeszcze na dwór wyjść, to nie jest tak źle, ale przy takiej pogodzie jak teraz, siedzą w hałasie i ścisiku na korytarzach. Plac zabaw to prowizorka, jest za mały, a w słoneczne dni jest tu jeden wielki kurz.

- Nie widzę powodów do narzekań - stwierdza Anna Mejza z Kępna. - Wszystko jest zorganizowane, dzieci mają zapewnione należyte warunki, wychowawczynie jest kompetentna. Najważniejsze, że małej się podobają.

Powiat chce gwarancji, że lokalne drogi po zakończeniu budowy trasy S8 zostaną naprawione

Odbudują, czy nie?

Rozpoczęcie budowy trasy S8 cieszy, pojawiają się jednak wątpliwości, czy nie ucierpią przez to lokalne drogi. - Nie po to się staramy w każdym samorządzie, żeby te drogi wyglądały jak najładniej, żeby teraz nam je rozjechano - tłumaczył radnym starosta Włodzimierz Mazurkiewicz.

Prace przy przecinającej powiat drodze mają trwać do października przyszłego roku. W tym czasie na drogach na terenie gmin Kępno, Bralin, Baranów i Perzów poruszać będzie się ciężki sprzęt. Wystarczy wspomnieć, że na budowę odcinka łączącego Syców z Wieruszowem przewieźć będzie trzeba 7 mln ton piasku.

- Oczywiście, że drogi i budynki na tym ucierpią - nie zostawia wątpliwości Ryszard Mierziński, dyrektor firmy Moto-Engil, która będzie budować trasę. - Zawsze uzgadniamy z samorządami, jakimi trasami będzie się przemieszczał ciężki sprzęt. Dokonuje się inwentaryzacji zerowej tych dróg i mogą zapewnić, że po zakończeniu budowy doprowadzamy drogi, jak i sąsiadujące z nimi budynki, które ucierpią na skutek naszych prac do stanu, jak przed, jeśli nie lepszego. Proszę się przyjrzeć realizowanym przez nas poprzednim kontraktom, nigdy nie było na tej płaszczyźnie żadnych problemów.

Obietnice dyrektora nie uspokajają jednak lokalnych samorządowców. Do Urzędu Miasta i Gminy

w Kępnie dotarł już projekt tymczasowej organizacji ruchu, który zgodnie z zapewnieniami wykonawcy zawiera trasy przejazdów ciężkiego sprzętu. Nie ma jednak żadnego pisemnego potwierdzenia, że lokalne drogi zostaną odbudowane po zakończeniu inwestycji.

- Z tego co wiem, jest jakieś porozumienie w tej sprawie między firmą wykonawczą a GDDKiA, nam na razie zostają tylko zapewnienia - mówi Marek Misala z wydziału inwestycji i funduszy europejskich UMiG w Kępnie. - UMiG nie potwierdził jeszcze tego projektu, czekamy na pisemne potwierdzenie, że takie działania rzeczywiście zostaną podjęte.

Sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana w przypadku dróg powiatowych. Zarząd prowadzi już ich inwentaryzację, jednak na biurko starosty nie trafił jeszcze ani projekt organizacji ruchu, ani gwarancja odbudowy dróg. Tymczasem to do niego należy ostateczne zatwierdzenie dokumentów.

- Chcemy spotkania z przedstawicielami firmy Moto-Engil i GDDKiA - zaznacza Włodzimierz Mazurkiewicz. - Wszyscy chcemy tej drogi, ale nie kosztem mieszkańców. Nie wystarczy zapewnić wykonawcy, że drogi będą odbudowane. Musimy mieć na to solidną gwarancję. Jeżeli inwestor i wykonawca nie będą chcieli rozmawiać, postawimy przy drogach znaki o ograniczeniu tonażu.

TOM

A MIAŁO BYĆ TAK PIĘKNIE

Zgodnie z przygotowaną pod koniec 2009 r. koncepcją - opracowaną na zlecenie ówczesnych władz samorządowych Kępna przez Kancelarię Radców Prawnych i Adwokatów CWW z Wrocławia - nowy gmach przedszkola miał być budowany w ramach partnerstwa publiczno - prywatnego. W ramach tejszej współpracy planowano dokonanie rozbiórki starego budynku przedszkola i wybudowanie w jego miejsce (własność Gminy) nowego kilkunastokondygnacyjnego budynku z przeznaczeniem na przedszkole (parter i pierwsza kondygnacja) oraz na lokale mieszkalne (pozostałe dwie kondygnacje).

Opracowana koncepcja zakładała powołanie spółki prawa handlowego z udziałem Gminy i partnera prywatnego. Środki na inwestycje miała w tym przypadku zapewnić partner prywatny. Spółka ta miała być przez pewien okres właścicielem nieruchomości w postaci przedszkola i zlokalizowanych na wyższych kondygnacjach budynku mieszkań. Po określonym czasie lokale mieszkalne miały być przekazane partnerowi prywatnemu, natomiast ta część nieruchomości, w której znajdować się miało przedszkole docelowo miała stać się własnością Gminy.

Sęk w tym, że jak dotąd Gminie nie udało się znaleźć partnera.

TANECZNY WEEKEND W GRĘBANINIE

Najpierw (11 lutego) w sali wiejskiej w Grębaninie bawili się dorośli na Balu Walentynkowym zorganizowanym przez Radę Rodziców przy miejscowej szkole podstawowej. Dzień później odbył się tu Bal Przebierańców dla wszystkich dzieci z Grębanina.

Wśród uczestników Balu Walentynkowego wypatrzyliśmy wójta Bogumiłę Lewandowską-Siwęk, sekretarza gminy Marka Potarzyckiego oraz dyrektora szkoły Barbarę Wilk, oczy-

wiście z małżonkami. Każdy pan dla swej partnerki zakupił czerwoną różę wraz z walentynką. W czasie balu licytowany tort. Największą kwotę zaoferowali młodzi absolwenci szkoły. Dorośli bawili się do rana. Po krótkim odpoczynku zjawili się ponownie, tym razem ze swoimi pociechami.

Bal Przebierańców dla wszystkich dzieci z Grębanina (i nie tylko) odbywał się już po raz dziewiąty. Nad całością czuwały naszymi oczami z czele z Ewą

Jaroszewską oraz Iloną Solską. W kawiarence na czas balu za symboliczną kwotę można było zakupić domowe ciasto serwowane przez mamy z rady rodziców.

Na sali bawiły się całe rodziny. Były tańce przy muzyce zespołu „Świtezianka” i konkursy. Oceniono najciekawsze przebrania oraz najlepiej bawiące się rodziny. Dzięki hojności miejscowych sponsorów, wszystkie przebrane dzieci zostały nagrodzone słodyczkami i pluszakami.

RED



www.kepnosocjum.pl
**Ty też możesz pomagać -
 przekaż nam 1% swojego podatku!**
Stowarzyszenie „Socjum Kępno i Okolice”
 KRS: 0000334583
 KONTO: SBL KEPNO
 60 8413 0000 0020 3951 2000 0001

MAJĄ SWOJĘ RADIO



15 grudnia 2011 roku swoją działalność rozpoczęło lokalnie radio internetowe. BRALIN.FM to projekt młodych, ambitnych ludzi, którzy chcą sprawdzić się w roli radiowców.

Lokalne radio internetowe to efekt warsztatów artystyczno-medialnych „Media-art”, które odbyły się na przestrzeni trzech miesięcy, od września do listopada ubiegłego roku. Przedsięwzięcie to było możliwe dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu „Świetlica - Dzieci -

Praca” na rzecz wsparcia dziecka i rodziny. Wniosek o dofinansowanie projektu pn. Lokalne warsztaty artystyczno-medialne „Media-art” złożony został przez gminę Bralin. W sumie w skali kraju dofinansowanie otrzymało tylko 20 projektów, w tym projekt pracownika Urzędu Gminy w Bralinie Dawida Kosakiewicza.

- Cały projekt opiewał na

sumę 50 tys. zł, z czego 40 tys. zł udało nam się pozyskać z ministerialnego programu - mówi Kosakiewicz. - Warsztaty, które odbyły się w ubiegłym roku zostały podzielone na cztery działy tematyczne: dziennikarskie, filmowe, muzyczne i fotograficzne. Dzięki projektowi młodzi ludzie mieli szansę przyjrzeć się pracy profesjonalnych dziennika-

rzy. Gościliśmy m.in. w studiu radiowym Radia ESKA i Polskiego Radia Wrocław.

268 godzin zajęć warsztatowych prowadzonych przez doświadczonych instruktorów, rozbudziło wśród młodych ludzi chęć dalszego działania i kontynuowania rozpoczętego projektu. Pierwsza audycja została nadana 15 grudnia 2011 roku. Od tej pory w każdy czwartek

można na żywo posłuchać programów prowadzonych przez młodych radiowców. W godzinach 17-18 nadawany jest panel najmłodszych, czyli audycje prowadzone przez uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Od 18 do 21 bloki tematyczne prowadzi młodzież z regionu. Ponadto na antenie BRALIN.FM można posłuchać wiadomości, wywiadów, reportaży oraz debat. - Chcemy żeby słuchały nas różne grupy wiekowe, jednakże z naszych obserwacji wynika, że radio największą popularnością cieszy się wśród młodych ludzi do 30 roku życia mówi Dawid Kosakiewicz. - Jest to spowodowane zapewne tym, że jest to radio internetowe. Radio cały czas się rozwija, mamy mnóstwo nowych pomysłów, które zamierzamy zrealizować w przyszłości. Jednocześnie chciałbym zapelować do wszystkich lokalnych zespołów i wokalistów, którzy posiadają już jakieś swoje nagrania, żeby zgłosili się do nas.

Młodzież może rozwijać swoje pasje dzięki pomocy

ze strony Urzędu Gminy w Bralinie, który użyczył lokal znajdujący się w Świetlicy Środowiskowo - Profilaktycznej „Tęcza” oraz wspiera tę inicjatywę finansowo.

BRALIN.FM to radio prowadzone przez ambitnych młodych twórców, którzy chcą sprawdzić się w roli radiowców, jednocześnie tworząc przekaz dla wymagających odbiorców. Iza Chwojka, współprowadząca ze swoim kuzynem w każdy czwartek audycję 2CeHa, tak opisuje swoją doświadczenia z radiem: Byłam uczestniczką warsztatów „Media-art”, ale myślę, że nawet nie uczestnicząc w tych warsztatach zgłosiłaby się do tego projektu. W przyszłości myślę o studiowaniu dziennikarstwa, a praca w radiu daje mi dużo doświadczenia. Audycje w BRALIN.FM prowadzimy na każdy temat. Staramy się puszczać muzykę różnego rodzaju. Na Facebook można do nas wysyłać pozdrowienia dla swoich znajomych, a niebawem będzie można również do nas dzwonić. **MELL**



Miasto zalepione reklamami

Za naklejanie reklam w miejscach do tego nieprzeznaczonych grozi kara do 500 zł

Pooblepienie słupów, znaków drogowych, nawet drzewa. Taka forma reklamy kosztuje niewiele, a najwyraźniej przynosi zyski. Miasto tonie w papierach, porywane przez wiatr ulotki radośnie fruują po ulicach. Prośba o interwencję zawędrowała aż do burmistrza miasta.

Podczas odbywającej się w piątek sesji rady miasta w Kępnie problem zebrałym przedstawiła Grażyna Grygier. - Od dłuższego czasu obserwuję wykorzystanie słupów oświetleniowych, znaków drogowych i innych konstrukcji znajdujących się w pasie dróg miejskich do wywieszania ogłoszeń - stwierdziła radna. - Są one oblekane różnego rodzaju ogłoszeniami, ich porywane przez wiatr szczątki zaśmiecają miasto. Autorzy są prośbi do ustalenia, bo na tych ogłoszeniach znajdują się numery telefonów i adresy. Wszystkim nam powinno zależeć na estetycznym wyglądzie ulic. Jest to również problem społeczny, na tych słupach nie wisi nic innego, tylko „udzięk kredytu”, „udzięk pożyczki”, jest to naciąganie ludzi. Jeżeli ktoś rozda pieniądze, to powinien znać zasady, że są słupki, na których można wywieszać ogłoszenia, lub dać

je do środków masowego przekazu.

Radna po przedstawieniu swojego wniosku złożyła na ręce Anieli Kempy obfity materiał dowodowy w postaci zdjęć zaśmiecających miasto reklam. - Cenna inicjatywa - zaznaczyła burmistrz. - Materiał, który pani zebrała przekażę do straży miejskiej. Będą się przyglądać tematowi i karać w imię ustawy o porządku.

Obowiązek karania szukających taniej promocji mieszkańców spoczywa na straży miejskiej. Mimo łatwego według radnej sposobu dotarcia do „oblepiaczy”, reklamy wydają się być już stałym elementem wystroju ulic miasta.

- Za wykroczenie tego typu grozi kara do 500 zł mandatu - zapewnia Mirosław Solecki, komendant straży miejskiej w Kępnie. - Funkcjonariusze zwracają uwagę na te sprawy. Tak naprawdę każde wykroczenie jest trudne do udowodnienia, ale mamy wypracowane metody działania w tego typu przypadkach. Zazwyczaj jedna osoba oblepia kilkanaście, kilkadziesiąt słupów za jednym rzutem, stąd miasto czasami wygląda jak zasypane tego typu reklamami. **TOM**

PIERWSZY ETAP NA FINISZU

Pierwszy etap konkursu Człowiek Roku Powiatu Kępińskiego - w ramach którego głosami czytelników wyłonieni zostaną laureaci „Złoty Trójek” w poszczególnych kategoriach - dobiega końca. Do naszej redakcji wpływa coraz więcej kuponów, nic więc dziwnego, że z tygodnia na tydzień zmienia się lista zgłaszanych przez Państwa kandydatów, jak również pozycje, jakie na niej zajmują.

Przypomnijmy, na Państwa głosy (kupon) czekamy już tylko do 29 lutego br. Kupon można złożyć osobiście w naszej redakcji (Kępno, ul. Kościelna 3) lub wysłać pocztą (decyduje data stempla pocztowego).

W najbliższym wydaniu (28 lutego) po raz ostatni zamieścimy jeszcze dane wszystkich, zgłoszonych przez Państwa kandydatów, w kolejności odzwierciedlającej liczbę oddanych na nich głosów. 6 marca ogłosimy laureatów „Złoty Trójek”. To ci, którzy zdobyli największą liczbę głosów (pierwsze trzy pozycje) w poszczególnych kategoriach.

W drugim etapie laureaci „Złoty Trójek” zarekomendowani zostaną obradującej pod przewodnictwem posła Leszka Aleksandraka Kapitulie Konkursu, która to dokona ostatecznego wyboru laureatów tytułów: Manager Roku, Samorządowiec Roku, Pedagog Roku, Pro Publico Bono i Uczeń Roku (tu kandydatów zgłaszają społeczności poszczególnych szkół ponadgimnazjalnych).

PEDAGOG ROKU

- Danuta Stefańska, dyrektor LO nr 1 w Kępnie
- Anna Synowiec, dyrektor Gimnazjum w Opatowie
- Maria Boryczko, dyrektor Przedszkola nr 2 w Kępnie
- Adam Pruban, dyrektor Szkoły Podstawowej w Bralinie
- Jan Rusajczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Kępnie
- Krzysztof Listowski, nauczyciel informatyki w LO nr 1 w Kępnie
- Zofia Michalczyk, nauczyciel ZSP w Słupi p. Kępnem

SAMORZĄDOWIEC ROKU

- Czesław Balcerzak, wójt Rychtała
- Tomasz Michalak, radny z Marianki Mroczeńskiej
- Bożena Henczyca, wójt Perzowa
- Jan Blabuś, sołtys Krążków
- Michał Błażejowski, wiceprzewodniczący rady gminy w Baranowie
- Aniela Kempa, burmistrz Kępna

MANAGER ROKU

- Roman Moś, właściciel firmy Chojmex w Chojęcinie Szum
- ZM Progress Leszek Sawicki z Nowej Wsi Książęcej
- Marcin Gatner, właściciel ZPO JANMAR z Trzcinicy
- Elżbieta i Marian Jerczyńscy, właściciele firmy Meble ELMAR w Jankowych
- Jacek Kubera, właściciel F.P.H.U. Kubera Meble
- PH-U OAZA s.c. Urszula Orzechowska, Ewa Orzechowska z Kępna
- Firma Budowlana „Kubot” z Mianowic

PRO PUBLICO BONO

- Stowarzyszenie „Uśmiech”
- Stowarzyszenie Socjum Kępno i Okolice
- Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży COR UNUM
- Kępiński Klub Sportowy Polonia
- Stowarzyszenie Prorodzinne „Światło”
- Kępiński Klub „Amazonki”

Regulamin konkursu znajdziecie państwo na stronie www.pulstygodnia.pl (zakładka CZŁOWIEK ROKU)

CZŁOWIEK ROKU

Powiatu kępińskiego

Tytuł Człowieka Roku 2011 Powiatu Kępińskiego w kategorii:

(MANAGER ROKU, PEDAGOG ROKU, SAMORZĄDOWIEC ROKU, PRO PUBLICO BONO)

proponuję przyznać Pani/Panu:

Uzasadnienie:

Imię i nazwisko oraz adres zgłaszającego:

UWAGA: Zgłoszenia przyjmujemy tylko na oryginalnych kuponach. Jeden kupon, to jeden głos. Kupon należy przesyłać na adres: Twój Puls Tygodnia, ul. Piekary 6, 63-500 Ostrzeszów. Ostateczny termin nadsyłania kuponów: 29.02.2012 r.

ZDANI NA SIEBIE



O walce z żywiołami, ale też o codziennych trudnościach opowiadają strażacy z Chojęcina

Życie strażaków to nie tylko walka z pożarami i innymi kataklizmami. Będący poza krajowym systemem ratowniczo-gaśniczym ochotnicy z Chojęcina muszą zmagać się również problemami kadrowymi i ograniczonym budżetem. Mimo to jednostka utrzymuje pełną gotowość bojową i jest dumą mieszkańców wsi.

TWARDE DZIEWCZYZNY

Jak wiele wiejskich jednostek, OSP w Chojęcinie musi walczyć z kadrowymi trudnościami. Spadająca demografia i migracja młodzieży do dużych miast, jak i za granicę sprawiają, że każdy nowy strażak jest na wagę złota. Płomykiem nadziei są najmłodsze członkinie jednostki. Swoimi chęciami i zapałem deklasują niedługo weterana.

- Myślę, że jestem w stanie dorównać kolegom - śmieje się Agata Peksa. - Zawsze mi się podobało, jak inne dziewczyny biegały na treningach. Poważnie zastanawiamy się z koleżanką nad przystąpieniem do służby,

jak już będziemy pełnoletnie.

Dziewczyny skaczą, biegają, czołgają się i walczą z topornym sprzętem strażackim. Na zawodach dają z siebie wszystko, żeby jak najlepiej wypaść na tle innych jednostek.

- Przygotowują nas koledcy z jednostki - opowiada 11-letnia Kasia Wardęga. - Po treningach jestem zmęczona, ale to fajny sposób, żeby być w dobrej kondycji.

Przystąpienie do jednostki to sposób na zabicie nudy, pożyteczne spędzenie wolnego czasu i zrobienie wrażenia na kolegach i koleżankach.

- Mama też była w tej jednostce - opowiada Monika Iłska. - Mówi, że to fajnie, że idę w jej ślady. Chciałabym wziąć udział w prawdziwej akcji, to musi być coś bardzo pozytywnego, móc pomóc ludziom. Nie patrzmy na strażaków, jak na jakiś bohaterów, ale miło jest się móc pochwalić, że się jest w jednostce. Zachęcam wszystkich swoich kolegów i koleżanki, żeby się dołączyli.

Do chojęcińskiej OSP należy łącznie 10 dziewczyn. Są chlubą starszych kolegów i nadzieją, że w przy-

szłości nie zabraknie rąk do pracy.

- Nie jesteśmy w żaden sposób w stanie odwdziżyć się dziewczynom za ich wkład - zaznacza Roman Siudy, prezes jednostki. - Mimo to są z nami, angażują się. Na zawodach są skupione i zdyscyplinowane, pełne ambicji. Lepiej nie stawać im na drodze.

ŻYCIE STRAŻAKA

Ochotnicy z Chojęcina należą do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, nie zwalnia ich to jednak ze strażackich obowiązków. Kiedy nad okolicą rozbrzmiewa syrena alarmowa, nikt nie szuka wymówek.

- Kiedyś to była typowo rolnicza wieś - zaznacza Bogusław Wójcik. - Nie było problemem rzucić wszystko i biec na ratunek. Czasy się zmieniły i dzisiaj większość strażaków jest zatrudniona w okolicznych firmach. Układy z pracodawcami wyglądają różnie, na szczęście większość rozumie, że czasami musimy się urwać.

Wieś jest rozciągnięta wokół drogi krajowej nr 8. Ścisłość trasy szybkiego ruchu dostarcza ochotnikom wielu problemów. Bezpieczne włączenie się do ruchu w pośpiechu na interwencję graniczy z cudem, do tego na drodze często dochodzi do wypadków.

- Pamiętam, jak raz zabrakło metra, żeby doszło do tragedii - wspomina Henryk Trzmiel. - Wjeżdżaliśmy na główną, jadący z boku TIR zatrzymał się, żeby nas przepuścić. Gość w ciężarówce za nim nie miał tyle kultury, próbował go wyprzedzić i o mało nas nie staranował. Kierowcy jeżdżą tu jak szaleni, często nie ustępują pierwszeństwa.

Już sam dojazd na akcję zapewnić może dostatecznie dużo emocji i niebezpieczeństw. Dla strażaka to jednak dopiero początek pracy. Ochotnicy nigdy nie wiedzą, jakim wyzwaniom przyjdzie im sprostać tym razem.

- Pamiętam jak z jednego

gospodarstwa w Świbie uciekły dwie krowy - opowiada Bogusław Wójcik. - To była wyjątkowo agresywna i silna odmiana. Było przy tym zagrożenie, że wyjadą na główną drogę i doprowadzą do wypadku. Pościg wyglądał jak niskobudżetowy western, łapaliśmy je na domowej roboty laso. Zwierzęta były wyjątkowo odporne i waleczne, trwało to z 9 godzin.

Mimo wzrastającego z roku na rok ruchu samochodowego, strażacy odnotowali w zeszłym roku znaczny spadek interwencji.

- To i tak za dużo - mówi prezes Siudy. - My jedziemy do ludzkich tragedii. Najlepiej, żebyśmy w ogóle nie musieli interweniować.

Strażnica centrum wsi Życie w Chojęcinie w dużej mierze kręci się wokół strażackiej przystani. Ochotnicy czują się odpowiedzialni za utrzymanie obiektu.

- Każdy gdzieś pracuje i coś potrafi, staramy się być samowystarczalni - zaznacza prezes. - Fakt, że jest tu czysto i wszystko trzyma się kupy w największej mierze zawdzięczamy Andrzejowi Gojowi. Spędza tu naprawdę dużo czasu, o wiele rzeczy dba sam.

W ciągu roku przez strażnicę, w której swoje miejsce znalazło także Koło Gospodyń Wiejskich przetaczają się setki ludzi. Strażacy udostępniają ją nieodpłatnie, często sami organizują różnego typu inicjatywy.

- Wesela, wieczorki, zabawy, stypy, pierwsze komunie - wylicza Roman Siudy. - To jest lokalne centrum wydarzeń. W zeszłym roku w ramach akcji prewencyjnej dwa razy zaprosiliśmy do siebie dzieci. Obejrzelni sprzęt, przejechali się wozem... Powołanie trzeba zaszczerpieć już od najmłodszych lat.

- To, że ten budynek jest w takim stanie to zasługa strażaków - zaznacza Tadeusz Głowacz, sołtys Chojęcina. - Korzystają na tym wszyscy mieszkańcy. **TOM**

Kępnianie wzięli sprawy w swoje ręce Basen na Facebooku

Na Facebooku powstała strona „Basen kryty w Kępnie”. To nowa inicjatywa mieszkańców powiatu kępińskiego wokół sprzeciwu w sprawie braku krytej pływalni w Kępnie.

Strona została założona 11 stycznia br. i w ciągu kilkunastu dni zyskała spore grono fanów. - Już od wielu lat jesteśmy zwodzeni przez władze samorządowe, przed każdymi wyborami obiecywany jest basen, jednak do tej pory nie doczekaliśmy się - dowodzą inicjatorzy przedsięwzięcia. - Za każdym razem pieniądze przeznaczone na ten cel lądują w innych inwestycjach. Nie chcemy wielkiego aquaparku, naprawdę wystarczy zwykła kryta pływalnia, która nie wątpliwie przydałaby się naszemu miastu. Na portalu społecznościowym powstało coś, czego niestety w realnym świecie nie ma, coś na co mieszkańcy powiatu kępińskiego czekają od kilkunastu lat. Inicjatorzy akcji mają nadzieję, że dzięki niej i zebranych głosom na „tak”, szanse na pływalnię będą większe, niż do tej pory.

A co o tej inicjatywie sądzą mieszkańcy powiatu?

- To na pewno byłoby dobre - mówi Łukasz Falszewski z Bralina. - Już kiedyś pojawił się taki pomysł. Ce-

ny basenu KOSiR moim zdaniem były zbyt wygórowane. Latem na basen chodzi głównie młodzież, a skąd ona miałaby na to brać pieniądze. Wejście, parking, wyposażenie piłki, wszystko kosztuje.

- Pamiętam jak w Szkole Podstawowej nr 1 w Kępnie w 2002 roku zbierano od nas po 6 zł na ten basen - wyznaje Paweł Jański. - No i jakoś jeszcze do tej pory nie powstał... Musieliśmy się zadeklarować, czy będziemy chodzili i ile jesteśmy w stanie na to przeznaczyć. Moim zdaniem byłaby to bardzo rentowna inwestycja, a poza tym w Kępnie nie ma co robić. Taki basen przyciągnąłby wielu ludzi.

W sondzie internetowej zamieszczonej na portalu Kępnienie.pl, przeważająca część respondentów opowiada się za krytą pływalnią w Kępnie. 87% głosujących jest na „tak” dla tej inicjatywy, a tylko 10% jest przeciwno.

Wirtualny kępiński basen „żyje”. Inicjatywa cieszy się coraz większym zainteresowaniem, a stronie na FB przybywa fanów. Kępnianie już teraz snują plany, gdzie najlepiej byłoby zlokalizować ten obiekt.

Zapraszamy na stronę: Basen Kryty W Kępnie. **meil**

Obchody Roku Miłosza



10 bm. w Zespole Szkół w Łęce Mroczeńskiej odbyło się podsumowanie Roku Miłosza. Uczniowie pod kierunkiem Lucyny Giebel przygotowali Poranek o życiu i twórczości naszego noblisty. Klasy IV-VI wykonały ilustrację do wierszy Cz. Miłosza „Ganek” i „Droga”.

Konkurs recytatorski



10 bm. w Zespole Szkół w Łęce Mroczeńskiej odbył się Gminny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Miłość w poezji polskich poetów”.

W konkursie wzięło udział 10 uczniów ze szkół w Baranowie, Grębaninie, Łęce Mroczeńskiej oraz Słupi p/Kępnie. Komisja w składzie: Danuta Ciurys, Anna Żebrowska i Arkadiusz Maliszewski wyłoniła laureatów konkursu, którymi zostali: Kinga Szczupak ze Szkoły Podstawowej z Łęki Mroczeńskiej (opiekun Lucyna Giebel) - I miejsce, - Julia Winecka ze Szkoły Podstawowej w Grębaninie (opiekun Katarzyna Biegańska) - II miejsce, Kornelia Maciejewska ze Szkoły Podstawowej w Łęce Mroczeńskiej (opiekun Lucyna Giebel) - III miejsce.

Wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe długopisy, natomiast laureaci nagrody książkowe ufundowane przez Urząd Gminy w Baranowie. **TOM**

Studniówka to święto nie tylko uczniów, ale też ich rodziców i nauczycieli

BALE, BALE I PO BALACH



Studniówka technikum ZSP nr 1 w Kępnie była ostatnia w powiecie. Teraz czas na ciężką pracę, bo przecież... za 100 dni matura.

się bawić, nasze towarzystwo im nie przeszkadza. Świętują do białego rana. To wychowankowie są tutaj gospodarzami, oni wszystko przygotowali. Cała część artystyczna była ich inicjatywą.

- Dzisiaj sobie przypomniałem o maturze, coś wspominali podczas otwarcia, że jeszcze 100 dni - śmieje się Kamil Kokot, jeden z maturzystów. - Będziemy balować do 4-5 rano, a jutro poprawiny.

Podczas uroczystego rozpoczęcia maturzyści podziękowali nauczycielom i rodzicom za wsparcie, na które mogli liczyć przez ostatnie 4 lata. Przygotowali również specjalny program artystyczny. Najwięcej przygotowań pochłonął jednak tradycyjnie polonez.

To już tradycja, każdego roku studniówki Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbywają się w szkolnej hali. Grono pedagogiczne i uczniowie chwalą sobie rodzinną atmosferę imprez organizowanych we własnym obiekcie.

- Najważniejsza jest atmosfera, to jest święto nie tylko dla uczniów, ale też ich rodziców i nauczycieli - zapewnia Urszula Tyra, wychowawczyni jednej z klas. - Młodzież wie, jak

- Szykowaliśmy się ponad miesiąc - zapewnia Dominika Stempniak. - Wczoraj podczas próby tańczyłam w balowych butach, żeby mieć pewność, że się nie poślizgnę na parkiecie przed wszystkimi gośćmi i flesztami. Była trema, ale teraz już jesteśmy wyluzowani, 4 lata czekaliśmy na ten bal. **TOM**



**TELEFONY
ALARMOWE**

Straż pożarna 998
Pogotowie 999
Policja 997

Pogotowie energetyczne
Kępno 782-26-36
Ostrzeszów 730-94-92

Pogotowie gazowe
Kępno 791-22-50
Ostrzeszów 730-27-70

**Pogotowie wodno
- kanalizacyjne**
Kępno 782-24-50
Ostrzeszów 730-04-71

Pomoc drogowa
Kępno 781-29-65
Ostrzeszów 730-23-56
604 158 522

Straż miejska
Kępno 782-58-36
Ostrzeszów 732-0606-66

Policja
Kępno 791-52-00
Ostrzeszów 732-42-00

Szpital
Kępno 782-73-00
Ostrzeszów 503-22-00

Dyżurne apteki
Ostrzeszów
„Zamkowa”
ul. Gorgolewskiego 4
tel. 732-05-35
Kępno
„Pod wagą”
ul. Rynek 37
tel. 782-09-66

Informacja PKP
Kępno 695 322 499
Ostrzeszów 695 322 386

Informacja PKS
Kępno 782-22-58
Ostrzeszów 730-21-80

W związku
z ogólnoeuropejską
akcją

**Tydzień
z Internetem 2012**

Biblioteka Publiczna
Miasta i Gminy Ostrzeszów
informuje,

że w dniach
od 20 do 25 lutego br.
korzystanie z dostępu
do Internetu w naszej
placówce
będzie bezpłatne.

Serdecznie
zapraszamy!

Rady nie od parady

**Zima to okres
szczególnego
zagrożenia**

radzi asp. sztab. Zbigniew Goldyn,
rzecznik KP PSP w Ostrzeszowie



Sezon zimowego ogrzewania mieszkań w blokach i domach mieszkalnych to co roku okres zwiększonej ilości pożarów. Najczęstszymi przyczynami powstania pożarów w okresie zimowym są: nieostrożne obchodzenie się z ogniem otwartym w tym palenie papierosów, niewłaściwe i nieostrożne użytkowanie urządzeń grzewczych, pozostawienie bez dozoru włączonych urządzeń elektrycznych nieprzystosowanych do pracy całodobowej w tym urządzeń grzewczych, niefachowe przeróbki i brak obowiązkowych kontroli instalacji użytkowych występujących w obiektach mieszkalnych.

Dlatego Komenda Powiatowa PSP w Ostrzeszowie apeluje o zwrócenie uwagi i zapamiętanie podstawowych zasad bezpieczeństwa pożarowego podczas dogrzewania pomieszczeń. Oto te najważniejsze: nie należy stosować „naprawianych” bezpieczników topikowych, nie wolno wykonywać prowizorycznych podłączeń elektrycznych, nie należy ustawiać elektrycznych urządzeń grzewczych bezpośrednio na podłożu palnym oraz w pobliżu materiałów łatwo zapalnych (min. 50 cm), nie wolno zatykać przewodów wentylacyjnych w prawidłowo działających urządzeniach gazowych; w przypadku nieodpowiedniej ilości powietrza, następuje niepełne spalanie gazu i może powstać trujący, niewyczuwalny tlenek węgla (CO), zwany potocznie czadem, który jest szkodliwy dla organizmu ludzkiego. Nie należy ogrzewać pomieszczeń kuchnią gazową – bardzo często takie praktyki kończą się poważnym zatruciem organizmu.

Ponadto przypominamy, że silny wiatr w połączeniu z temperaturą powietrza tylko nieco poniżej 0°C może mieć taki sam skutek, jak stojące powietrze o temperaturze poniżej -30°C. Może być to przyczyną odmrożenia i wychłodzenia organizmu.

W wyniku odmrożenia mogą wystąpić trwałe uszkodzenia najbardziej narażonych odmrożeniem części ciała. Typowymi objawami tego urazu są: znaczne wychłodzenie, zaczerwienienie, utrata czucia oraz błądność palców rąk i nóg, nosa, małżowin usznych.

Wychłodzenie - jest stanem, gdy temperatura wewnętrzna ciała spada poniżej 35°C. Objawami wychłodzenia są: zaburzenia świadomości do śpiączki włącznie, powolna mowa, poczucie wyczerpania, zaburzenia mowy, senność. Jeżeli u kogoś podejrzewane jest wystąpienie odmrożenia lub wychłodzenia, należy rozpocząć powolne ogrzewanie tej osoby i poszukać natychmiastowej pomocy medycznej. Rozpocząć trzeba od ogrzewania torsu. Zdjąć jej przemarznięte ubranie, ułożyć na suchej tkaninie i okryć całe ciało kocem, folią aluminiową czy też ogrzać własnym ciałem. Nie wolno uznawać pochopnie osoby wyziębionej za zmarłą, przed próbą reanimacji.

Przy odmrożeniach kończyn, najlepiej zanurzyć je w letniej wodzie o temperaturze ciała zdrowego człowieka. Na inne odmrożone części ciała nakładać ciepłe (nie gorące) okłady. Nie wolno podawać osobie dotkniętej odmrożeniem lub wychłodzeniem alkoholu, w szczególności, gdy nie ma możliwości zapewnienia jej ciepłego schronienia. Unikać też trzeba podawania kawy, ze względu na zawartość kofeiny, ani żadnych leków.

KONCERT
PERŁY W KORONIE

Wstęp do klasztoru..... ss. Nazaretanki w Ostrzeszowie na kolejny koncert z cyklu „PERŁY W KORONIE”.

Czekamy na wszystkich w niedzielę
26 lutego 2012 r. o godz. 18⁰⁰

Tym razem muzyczną perłę odsoni:

A. Quartet

W programie:
Muzyka salonowa dawnych wieków.

Przyjdź! Będzie pięknie!!!

Zapraszają Siostry Nazaretanki i Organizatorzy

PROGRAM REGIONALNY
LUBUSKA EUROPEJSKA
WSPÓLNOTA
REGIONALNA

Twój Puls Tygodnia - tygodnik lokalny

REDAKCJE: 63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6, tel. 732-05-50,
e-mail: redakcja@puls tygodnia.pl

63-600 Kępno, ul. Kościelna 3, tel. 782-00-30

Redaktor naczelny: Jerzy Bińczak (tel. 0505 05 79 25)

Redaguje zespół: Konrad Niemiec (redaktor techniczny), Joanna Wolińska, Monika Kocińska, Tomasz Januszewski

Druk: Agora SA oddział w Pile, ul. Krzywa 35

Wydawca: JUR-PRESS - Jerzy Bińczak, 63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania.
Cena gazety na okładce (w tym 8% VAT)



KINA

OSTRZESZÓW - PIAST

„DZIEWCZYNA Z TATUAŻEM”
21-23.02.2012 r. godz. 19:30



Film zrealizowany na podstawie bestsellerowej książki. Mikael Blomkvist, znany dziennikarz oskarżony o zniesławienie, otrzymuje nietypowe zlecenie od właściciela koncernu przemysłowego, Henrika Vangera. Ma zbadać sprawę tajemniczego zaginięcia 16-letniej Harriet Vanger, które miało miejsce w latach 60-tych. Blomkvist nie wie, że każdy jego krok jest śledzony przez niezwykle inteligentną hakerkę, Lisbeth Salander, która wykonuje to na prośbę Vangera. Śledztwo z czasem zaczyna odkrywać krwawą i niebezpieczną historię rodziny Vanger.

„RÓŻA”

21-22.02.2012 r. godz. 17:45



Lato 1945 roku, tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej. Tadeusz, polski żołnierz, któremu wojna zabrała wszystko i niczego nie oszczędziła, dociera na Mazury, na ziemię, które przed wojną należały do Niemiec, a po wojnie zostały przyznane Polsce. Odnajduje wdowę po niemieckim żołnierzu, którego śmierci był świadkiem. Mieszkająca sama w dużym gospodarstwie Róża przyjmuje Tadeusza chłodno, pozwala przenocować. Tadeusz odwdzięcza się za gościnę pomocą w obejściu. Róża, choć się do tego nie przyznaje, potrzebuje czegoś więcej - przede wszystkim ochrony przed szabrownikami, którzy nachodzą jej gospodarstwo. Stopniowo Tadeusz poznaje przyczyny jej samotności...

„WINX - MAGICZNA PRZYGODA 3D”

21.02 godz. 11 i 16;
22.02 godz. 11; 23.02 godz. 16



Podczas gdy Bloom - była członkini klubu Winx - zmagą się z trudnymi obowiązkami księżniczki krainy Domino, palące żądzą zemsty wiedźmy planują zniszczenie mitycznego drzewa życia, które utrzymuje w równowadze siły dobrej i złej magii. Czarodziejka Smoczego Płomienia obawia się, że nie podda roli władczyni Heraklionu i żony przystojnego Sky'a. Z pomocą oddanych przyjaciółek - Flory, Stelli, Musy, Tecny, Layli i Raxy - rzuci jednak wyzwanie siłom zła...

„MÓJ TYDZIEŃ Z MARILYN”

24-29.02.2012 r. godz. 19



Ikona seksu i blichtru Hollywood (Michelle Williams) przyjeżdża do Londynu, aby wystąpić w filmie u boku Laurence'a Oliviera (Kenneth Branagh). Towarzyszy jej świeżo poślubiony mąż, dramaturg Arthur Miller (Dougray Scott), który jednak szybko wyjeżdża. Podczas pobytu na Starym Kontynencie, gwiazdka zajmuje się młodym asystentem reżysera Colin (Eddie Redmayne), który spędzi z nią niezwykle tydzień, za który większość oddałaby całe życie. Nie wszystko, co się w tym czasie wydarzy, zapisze się w historii, ale z pewnością pozostanie w sercach dwójki ludzi.

„PIĘKNA I BESTIA - 3D”

24-29.02.2012 r. godz. 17



Dawno, dawno temu w małym miasteczku żyła sobie zwykła dziewczyna o imieniu Bella. Była bardzo piękna. Zaczynała w książkach nie zwracała uwagi na otaczających ją zalotników. Natomiast w mrocznym, wiecznie spowitym mgłą lesie, stało zapomniane zamczysko. Dawniej żył w nim przystojny, lecz samolubny książę. Za egoizm i nieczułość na ludzkie cierpienia na cały zamek i jego mieszkańców rzucił zaklęcie, przez co książę zamienił się w odrażającą budzącą strach rogatą bestię, a służbę zamkową zamieniono w przedmioty. Warunkiem powrotu do ludzkiej postaci jest obdanie człowieka miłością z odwzajemnieniem. Bestii pozostawiono czerwony róż mający przypominać o upływającym czasie: „Musisz zająć nim opadnie ostatni płatek róży. Jeśli ci się to nie uda, do końca swoich dni pozostaniesz Bestią!”...

**cyfrowe
KINO "PIAST" 3D**

**www.ock.ostrzeszow.pl
tel. 62 730 25 76**

**XII Koncert
Miejskiej
Orkiestry Dętej**

**26 lutego 2012
godz. 15.30**

Kinoteatr "Piast"

W programie:
Światowe przeboje muzyki rozrywkowej

solisci: Marlyna Kusza
Aleksandra Marszałkowska

HOROSKOP

**BARAN 21.III - 20.IV**

Nie trać czasu zamartwiając się bez końca. Twoja postawa źle wpływa na atmosferę zarówno w domu, jak i w firmie. Wszystko wokół stanie się lepsze, gdy zmienisz swój stosunek do życia. Nie tylko na naukę nie jest za późno. W miłości też zawsze jest dobry czas nawet na odrobinę szaleństwa!

**BYK 21.IV - 20.V**

Tydzień będzie obfity w sukcesy, nie tylko towarzyskie. Niestety, napotkasz również na swojej drodze kilka rozczarowań. Ale z drugiej strony trochę adrenaliny pobudzi Cię do intensywniejszego myślenia. A masz w zanadru realizację wcześniej opracowanych planów. Nie zwlekaj więc, tylko do dzieła!

**BLIŹNIĘTA 21.V - 20.VI**

Masz ostatnio problemy z orientacją w swoich wydatkach. Musisz opracować dokładny plan, wtedy być może nic nie stracisz. Unikaj wszelkiego rodzaju gier hazardowych. Łatwo się wciągnąć i... utopić w oszczędności. W uczuciach spokojnie i bez emocji. Co nie znaczy nudno i do niczego...

**RAK 21.VI - 21.VII**

Już w pierwszych dniach tygodnia ukaże Ci się światełko, które uświadomi Ci, że oceny sytuacji w domu i w pracy były zbyt pesymistyczne. Teraz wycisz się, nie podejmuj ważnych decyzji, szczególnie jeśli dotyczy pracy. Sukcesem będzie to, że pogodzisz się w weekend z kimś, na kim nadal bardzo Ci zależy.

**LEW 21.VII - 20.VIII**

Dylemat, przed którym staniesz w tym tygodniu, przysporzy Ci parę nieprzespanych nocy. Będziesz musiał zaufać swojej intuicji i wybrać między dwiema atrakcyjnymi posadami. Nie zastanawiaj się zbyt długo, bo zaprzepaszczysz szansę, która właśnie teraz staje do Ciebie frontem!

**PANNA 21.VIII - 20.IX**

Trzymaj się tego, co już masz. Dzięki swojej przeorności unikniesz uczuciowej afery. Zawsze byłeś przeciwnikiem romansów i dobrze na tym wychodzisz. W domu panuje ciepła i pełna zrozumienia atmosfera. Postaraj się poświęcić jak najwięcej czasu rodzinie, nawzajem potrzebujecie swojego towarzystwa.

**WAGA 21.IX - 20.X**

Znakomite porozumienie z szefem. Marzy Ci się podwyżka? Teraz jest najlepszy moment na rozmowę o finansach. W weekend przyjemne niespodzianki, dokuczliwe problemy codzienności będą za Tobą! Unikaj ekscesów przy zastawionym stole. Jesteś w lepszej formie, nie zepsuj tego.

**SKORPION 21.X - 21.XI**

Wiara we własne siły i przyływ optymizmu to wynik sukcesu, jaki odniosłeś w firmie. Poczujesz się jak w siódmym niebie. To dobrze wróży na przyszłość, a pewność siebie jest dobrym atutem. Myślenie o ewentualnych zmianach jest może zbyt wczesne, ale... Ciesz się, że masz zawsze jakieś wyjście, i to nie jedno!

**STRZELEC 22.XI - 21.XII**

Będziesz musiał stawić czoło nieoczekiwanym zdarzeniom. Nic dziwnego, że w pewnym momencie pojawi się irytacja i zniecierpliwienie. Postaraj się dyskretnie i bez głupich docinek kontrolować domowy budżet. Nie każdy, tak jak Ty, ma skłonności do oszczędzania. To nie powód do wrzasków.

**KOZIOROŻEC 22.XII - 20.I**

Jest wiele sposobów, żeby osiągnąć cel. Tylko określ dokładnie, czego tak naprawdę potrzebujesz. Najbliższe dni nie przyniosą większych zmian. I dobrze, bo chwila spokoju przyda Ci się do zaplanowania najbliższych tygodni i podsumowania poprzednich. W weekend nie zaszkodzi leniuchowanie.

**WODNIK 21.I - 18.II**

Łatwiej jest zburzyć niż zbudować, zawsze o tym pamiętaj. Panuj nad emocjami, ciesz się przychylnością losu. Udało Ci się przekonać kogoś do swego uczucia, teraz pielęgnuj tę miłość. W pracy sporo problemów, no i jeszcze więcej zmian, niestety, niezbyt korzystnych dla Ciebie.

**RYBY 19.II - 20.III**

Zmiany, na których tak Ci zależy, możesz wprowadzić w życie już od poniedziałku. Nie przemyśluj się drobnymi niepowodzeniami, to normalne. Czasami zwroty akcji są tak zaskakujące, jak zmiana pogody. W sobotę odpoczywaj i zbieraj siły na następny tydzień. Będziesz ich potrzebował.

WASZE BOBASY



Iga, córka Katarzyny i Krzysztofa Hanas z Kępna, ur. 12.02.2012 r. o godz. 13:00, waga 2620 g., dł. 50 cm.



Zuzia, córka Pauliny i Grzegorza Pniak z Baranowa, ur. 08.02.2012 r. o godz. 09:02, waga 3500 g., dł. 53 cm.



Karol, syn Agnieszki Gogół i Pawła Bagińskiego z Wieruszowa, ur. 09.02.2012 r. o 00:40, waga 3620 g., dł. 54 cm.



Błażej, syn Alicji i Dariusza Pawliczek z Myjomic, ur. 11.02.2012 r. o godz. 16:30, waga 4020 g., dł. 56 cm.



Nadia, córka Magdaleny i Sebastiana Białek z Marianki Mroczeńskiej, ur. 17.02.2012 r. o godz. 16:30, waga 3580 g., dł. 52 cm.



Sara, córka Karoliny Henicz i Mohameda Abdein z Sharm El Sheikh (Egipt), ur. 18.02.2012 r. o godz. 11:50, waga 3150 g., dł. 54 cm.



Tomasz, syn Karoliny i Patryka Mielczarek z Jeziornej, ur. 10.02.2012 r. o godz. 10:10, waga 3340 g., dł. 53 cm.



Natalia, córka Aleksandry i Przemysława Jagieniak z Łęki Opat., ur. 12.02.2012 r. o godz. 7:50, waga 2740 g., dł. 51 cm.



Syn Judyty Lis i Damiana Krzyżanowskiego z Wieruszowa, ur. 13.02.2012 r. o godz. 8:23, waga 3200 g., dł. 53 cm.



Wiktor, syn Grażyny i Tomasa Kędziora z Siemianic, ur. 14.02.2012 r. o godz. 8:50, waga 4250 g., dł. 57 cm.



Bartosz, syn Pauliny i Michała Kula ze Słupi p/Kępnem, ur. 18.02.2012 r. o godz. 10:55, waga 3950 g., dł. 56 cm.



Hubert, syn Małgorzaty i Marka Wabnic z Kępna, ur. 19.02.2012 r. o godz. 17:15, waga 3900 g., dł. 51 cm.

Ostrzeszowskie Centrum Kultury - zaprasza

Akeja Zima

Ferie z OCK

Program na okres od 20 do 25 LUTEGO

20. II. /pon./ godz. 10.00 - 14.00 - Zajęcia plastyczne dla zaawansowanych - pracownia OCK /w Bibliotece/

godz. 11.00 - Turniej Billardowy - open dla dzieci i młodzieży do lat 17

15.00 - 16.00 - Zajęcia plastyczne dla dzieci - pracownia OCK /w Bibliotece/

21. II. /wt./ godz. 10.00 - "W antreju na rycze..." - gwara z okolic Ostrzeszowa - Muzeum Regionalne

godz. 11.00 - 12.30 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci od 6 - 10 lat

godz. 10.10 - 12.10 - Zajęcia plastyczne dla członków UTW - pracownia OCK /w Bibliotece/

godz. 12.30 - 14.00 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci i młodzieży powyżej 10 lat

godz. 13.00 - Warsztaty filatelistyczne - sala klubowa OCK

22. II. /śr./ godz. 11.00 - 12.30 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci od 6 - 10 lat

godz. 12.30 - 14.00 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci i młodzieży powyżej 10 lat

godz. 16.00 - Seans filmowy - "Winx - Magiczna podróż" - promocyjna cena biletów

23. II. /czw./ godz. 10.00 - 12.00 - "Z CERAMIKĄ na TY" - zajęcia ceramiczne - pracownia OCK

godz. 12.00 - Tajemnice KARATE - sala klubowa OCK

24. II. /pt./ godz. 10.00 - 13.00 - Zajęcia plastyczne dla młodzieży "postać z natury" - pracownia OCK /w Bibliotece/

godz. 11.00 - Seans filmowy - "Winx - Magiczna podróż" - promocyjna cena biletów

godz. 11.00 - 12.30 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci od 6 - 10 lat

godz. 12.30 - 14.00 - "Ferie z piosenką i muzyką" - dla dzieci i młodzieży powyżej 10 lat

godz. 13.00 - Warsztaty filatelistyczne - sala klubowa OCK

godz. 15.00 - 16.00 - Zajęcia plastyczne dla dzieci - pracownia OCK /w Bibliotece/

25. II. /sob./ Teatr Lalek - zaprasza

godz. 14.00 - Warsztaty Teatralne

godz. 15.00 - Spektakl "O tym jak bieda tańczyła" wstęp wolny

KABARET POD WYRWIGROSZEM

W PROGRAMIE CZTERO-GWIAZDKOWYM

CZYLI

CZEGO NIE ZOBACZYSZ W RADIO I NIE USŁYSZYSZ W TELEWIZJI

10 III 2012 r. godz. 17.00

OSTRZESZÓW KINOTEATR "Piast"

Bilety w cenie 45 zł. do nabycia: OCK, ul Gorgolewskiego 2 tel. 62/7302576

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Powiatu Ostrzeszowskiego do wzięcia udziału w

SEMINARIUM DLA ZDROWIA

22 lutego 2012r. - godz. 11.00

Kinoteatr „Piast” w Ostrzeszowie

Podczas spotkania zaproszeni prelegenci omówią realizowane bądź planowane w południowej Wielkopolsce programy profilaktyczne dla kobiet i mężczyzn dotyczące:

- raka szyjki macicy,
- raka prostaty,
- raka jelita grubego,
- raka piersi.

Dowiedzieć się będzie można:

- jak zapobiegać powstawaniu nowotworów,
- jak postępować w przypadku zachorowania,
- gdzie zwrócić się o pomoc.

WARTO WIEDZIEĆ WIĘCEJ, BY MÓC ZAPOBIEGAĆ I LECZYĆ!